Wydanie A Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, sobota 5 listopada 1966 roku

Rok XXI Nr 264 (6191)

Przygotowania amerykańskie do wzmożenia bombardowań Wietnamu płn.

Piraci powietrzni USA potęgują naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu. W czwartek i piątek samoloty amerykańskie wielokrotnie wtargnęły do obszaru powietrznego DRW obrzucając bombami drogi oraz obiekty przemysłowe w różnych rejonach kraju.

Podczas czwartkowych nalotów samoloty amerykańskie dwukrotnie spotkały się z samolotami DRW patrolującymi niebo północnowietnamskie. Pierwsza konfrontacja nastąpiła w odległości 193 km na północny zachód od Hanoi nad doliną rzeki Czerwonej. Doszło do bitwy powietrznej.

Mimo wymiany pocisków rakietowych żaden aparat nie został strącony. Drugie spotkanie samolotów nastąpiło w odległości 33 km na północ od Hajfongu — donosi AFP.

Agencja VNA informuje, że w czwartek nad prowincjami Yen Bai i Thai Binh zestrzelono dwa samoloty USA.

Dziennik „New York Times" z 4 bm. donosi w depeszy z Waszyngtonu, że Departament Obrony USA czeka na rozkaz prezydenta Johnsona, ażeby wzmóc bombardowania DRW. Atakowane mają być przede wszystkim połączenia kolejowe, stacje rozdzielcze, elektrownie i fabryki broni „szczególnie w pobliżu Hanoi". Plany te, już poprzednio przedstawiane przez Pentagon, uległy przejściowemu odroczeniu ze względu na konferencję w Manili.

Z Wietnamu południowego agencje zachodnie sygnalizują o śmiałych atakach sił patriotycznych Frontu Wyzwolenia Narodowego na jednostki wojsk amerykańskich i reżimowych.

Specjalny wysłannik prezydenta USA, Harriman, przyznał, że na posiedzeniu stałych przedstawicieli w radzie NATO, które odbyło się w Paryżu w dniu 3 listopada „niektórzy mówcy wypowiedzieli się za zaprzestaniem bombardowań Wietnamu północnego".

Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło rezolucję ZSRR

Wczoraj, w godzinach wieczornych Zgromadzenie Ogólne NZ 110 głosami przy jednym sprzeciwiającym się (Albania) i jednym wstrzymującym się od głosowania (Kuba) przyjęło radziecką rezolucję wzywającą wszystkie kraje do wyrzeczenia się kroków, które mogłyby utrudnić zawarcie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Rozmowy gospodarcze polsko-brazylijskie

Do Warszawy przybyła brazylijska delegacja gospodarcza.

Wczoraj przewodniczący delegacji, sekretarz generalny MSZ J. O. de Meira Penna złożył wizytę wiceministrowi handlu zagranicznego F. Modrzewskiemu.

Przedmiotem rozmów były zagadnienia związane z rozwojem stosunków gospodarczych między Polską i Brazylią.

Współpraca belgijsko-radziecka

Aby zapoznać 10 mln. konsumentów belgijskich z eksportowymi artykułami Związku Radzieckiego mieszana belgijsko-radziecka spółka handlowa otworzyła w Brukseli specjalną wystawę. W stoiskach, zajmujących powierzchnię 600 m kw. można znaleźć przeróżne artykuły od alkoholi poprzez aparaty fotograficzne, broń myśliwską, zegarki, artykuły żywnościowe do futer i dywanów.

Połowa kapitałów spółki „Belso", właścicielki sali wystawowej, należy do przedsiębiorstwa radzieckiego.

Inna spółka o kapitałach radzieckich istnieje już od wielu lat w Belgii. Zajmuje się ona sprzedażą samochodów radzieckich „Moskwicz" i „Wołga".

Wiceminister Winiewicz powrócił z N. Jorku

W piątek powrócił z Nowego Jorku do Warszawy wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz, który przewodniczył polskiej delegacji na XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Wiceminister Winiewicz w drodze powrotnej przeprowadził w Londynie rozmowy z wiceministrem Thomsonem, który zajmuje się problemami europejskimi.

Poselskie poprawki i dezyderaty do projektu planu 5-letniego

Dwa miesiące trwała praca komisji sejmowych nad projektem 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej na lata 1966—70. Debacie nad założeniami planu poświęcone były 43 posiedzenia komisji; blisko 90 razy zbierały się specjalistyczne podkomisje i zespoły poselskie. Kilkanaście razy grupy posłów wyjeżdżały w teren.

Podsumowaniem tej działalności było posiedzenie Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, obradującej 4 bm. pod przewodnictwem pos. Józefa Kuleszy (PZPR). Członkowie komisji zatwierdzili tekst poprawek poselskich do rządowego projektu uchwały o planie 5-letnim oraz tezy referatu sprawozdawcy generalnego do tego projektu. Uchwalono także dezyderaty sformułowane w toku prac komisji.

Komisja przyjęła łącznie 41 poprawek do projektu planu. Szereg z nich zmierza do mocniejszego zaakcentowania zadań, związanych z podnoszeniem jakości produkcji i wydajności pracy, z efektywnym wykorzystaniem mocy produkcyjnej i dalszym usprawnianiem organizacji pracy.

Istotną poprawkę wnieśli posłowie do planu nakładów inwestycyjnych, w którym obecnie przeznacza się dodatkowo ok. 1 mld. zł na doinwestowanie hutnictwa, przemysłu mleczarskiego i leśnictwa.

W myśl innej poprawki, w toku realizacji planu, należy dążyć do stworzenia warunków, umożliwiających zwiększenie rozmiarów budownictwa mieszkaniowego.

Kolejna grupa poprawek dotyczy zatrudnienia. Posłowie zwrócili tu m. in. uwagę na potrzebę zatrudnienia absolwentów szkół zawodowych, średnich — ogólnokształcących i wyższych — zgodnie z wyuczonym zawodem i bezpośrednio po ukończeniu nauki. Zaakcentowano również sprawę wyrównania dysproporcji w rozmieszczeniu siły roboczej i miejsc pracy na terenie poszczególnych miast i województw.

Powitanie delegacji Ziemi Smoleńskiej

Wczoraj w godzinach wieczornych przybyła do Łodzi delegacja zaprzyjaźnionego z ziemią łódzką okręgu smoleńskiego. W czasie tygodniowego pobytu na terenie ziemi łódzkiej, 6-osobowa delegacja Smolenszczyzny, na której czele stoi przewodniczący Prez. WRN Smoleńska ALEKSIEJ TROFIMOWICZ GNIEDOW, weźmie udział w obchodach 49 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, zapozna się z dorobkiem różnych dziedzin życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego naszego okręgu. Goście ze Smoleńszczyzny odwiedzą także Kraków oraz Poronin.

Wczoraj, po przyjeździe do Łodzi, delegacja Ziemi Smoleńskiej obecna była na spotkaniu z kierownictwem KW PZPR i Prez. WRN. (M. Kr.)

Geodeci z całej Polski obradują w Łodzi

Wczoraj rozpoczęła dwudniowe obrady XXVI konferencja naukowo-techniczna na temat „Wynalazczość i racjonalizacja w geodezji". Na obrady, które odbywają się w Domu Technika w Łodzi, przybyło ponad 300 geodetów z całej Polski. W konferencji biorą udział przedstawiciele Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, wyższych uczelni oraz 70 zakładów pracy — geodezyjnych.

W pierwszym dniu obrad przemówienie nakreślające główne kierunki w postępie technicznym, wynalazczości i racjonalizacji w geodezji wygłosił prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, mgr inż. B. Szmielew. Zostały również wygłoszone 4 referaty naukowe oraz dokonano otwarcia wystawy projektów wynalazczych w sali wystawowej Domu Technika. Na wystawie znalazło się około 150 wynalazków w dziedzinie geodezji. Również wczoraj wręczono 13 osobom odznaki racjonalizatora produkcji.

Dziś dalszy ciąg obrad. Po dyskusji nad referatami zostaną ogłoszone wyniki konkursu na najlepsze projekty wynalazcze demonstrowane na wystawie. (j. kr.)

W Radzie Bezpieczeństwa

Głosowanie nad skargą Izraela przeciw Syrii

Rada Bezpieczeństwa debatowała w piątek nad wspólnym projektem rezolucji 6 krajów — Argentyny, Nigerii, Holandii, Nowej Zelandii, Ugandy i Japonii — wniesionym w związku ze skargą Izraela przeciwko Syrii. Projekt stanowi faktycznie próbę poparcia oskarżeń Izraela przeciwko Syrii chociaż w bardziej zamaskowanej formie niż uczyniono to w projekcie rezolucji USA i W. Brytanii.

Za projektem padło 10 głosów, przeciwko — 4 (ZSRR, Bułgaria, Mali i Jordania). Francja wstrzymała się od głosu. Ponieważ ZSRR jako stały członek Rady Bezpieczeństwa głosował przeciw, projekt nie został przyjęty.

W obronie świętych krów

Przywódcy hinduistyczni zamierzają przeprowadzić w najbliższy poniedziałek masowy pochód do gmachu parlamentu, by w ten sposób zmusić go do uchwalenia całkowitego zakazu zabijania „świętych krów". Przywódcy hinduistyczni twierdzą, że jest to jedyny sposób ocalenia kraju przed suszą, nieurodzajem i klęskami żywiołowymi, które, ich zdaniem, są boską karą za zabijanie świętych zwierząt. Jak wiadomo, miliony wyznawców hinduizmu uważają krowy za święty symbol macierzyństwa i wierzą, że zabijanie ich jest grzechem śmiertelnym.

W Indiach powstał specjalny „komitet ocalenia krowy", który wysyła swe ekipy agitatorów do wszystkich zakątków kraju. Przewodniczący komitetu Prabhudutt Brahmachari twierdzi, że w poniedziałkowym marszu protestacyjnym weźmie udział pół miliona osób. Będzie to więc prawdopodobnie największa demonstracja jaką przeprowadzono w indyjskiej stolicy.

Centralny rząd indyjski uważał dotychczas, że sprawa zabijania krów powinna pozostać w gestii rządów stanowych. Zabijanie krów jest całkowicie zakazane w 5 stanach, a częściowo w 8.

W ubiegły poniedziałek policja aresztowała w Delhi około 350 demonstrantów — zwolenników „komitetu ocalenia krowy". Poparcie jakiego rada miejska udziela sprawie całkowitego zakazu zabijania krów nie zaspokaja wielu „świętych mężów" hinduistycznych, którzy domagają się także zakazu sprzedawania importowanych konserw wołowych.

Jeśli zapowiedziana na poniedziałek demonstracja nie zmusi rządu do podjęcia odpowiedniej decyzji, wówczas „komitet ocalenia krowy" zamierza przystąpić do drugiego etapu kampanii, tj. do ogólnokrajowego strajku głodowego. Strajk ten rozpoczęłyby się 20 listopada w dniu „święta krowy" — „gopashtami".

W stanie Bihar komitet rozprowadził już drukowane formularze, których podpisanie oznacza złożenie przyrzeczenia o przystąpieniu do głodówki. Komitet zapowiedział także, że wielu ludzi „będzie głodować aż do śmierci" przed parlamentem.

„Jantar-1" nowe radzieckie laboratorium jonosferowe

Agencja TASS podała w piątek, że w październiku br. z pomocą rakiety geofizycznej wystrzelone zostało na wysokości 100—400 km radzieckie automatyczne laboratorium jonosferowe „Jantar-1" z silnikiem plazmowo-jonowym. Celem wystrzelenia laboratorium jest badanie perspektyw sterowanego lotu w górnych warstwach atmosfery.

Informacje telemetryczne o funkcjonowaniu urządzeń pokładowych i aparatury naukowej laboratorium „Jantar-1" umożliwiły przeprowadzenie badań warunków pracy silnika odrzutowego typu elektromagnetycznego z gazowym czynnikiem roboczym.

Naukowe opracowywanie wyników tego eksperymentu trwa.

Połączenia lotnicze ZSRR z Kanadą i USA

W piątek z lotniska Szermietiewo pod Moskwą odleciał do Kanady pierwszy samolot radziecki „TU-114" z 70 pasażerami na pokładzie.

W przyszłości na linii transatlantyckiej ZSRR — Kanada będą latały radzieckie odrzutowce pasażerskie „IŁ-62", które obecnie przechodzą ostatnią serię prób.

W środę przyleci do Moskwy pierwszy samolot kanadyjski.

* * *

W piątek podpisano porozumienie o ustanowieniu bezpośredniej łączności lotniczej między ZSRR i USA.

Stan wyjątkowy w Gwatemali

W czwartek rząd Gwatemali ogłosił stan wyjątkowy na okres 20 dni.

Krok ten został podjęty — jak oznajmił rząd — w celu wstrzymania fali zamachów terrorystycznych, dokonywanych ostatnio przez grupy „skrajnej prawicy i skrajnej lewicy".

Na 30 dni zakazano zgromadzeń publicznych i prywatnych liczących więcej niż 4 osoby. W okresie tym zawiesza się również działalność partii politycznych. Policja została podporządkowana władzom wojskowym, których naczelnym dowódcą jest prezydent. Prasę poddano cenzurze.

Afrykański „szczyt" rozpoczyna dziś obrady w Addis Abebie

Walka o utrzymanie antyimperialistycznego charakteru Organizacji Jedności Afrykańskiej

Uwaga Afryki skupia się na nowoczesnym, wspaniałym gmachu dominującym na jednym ze wzgórz Addis Abeby, tu przed 3 i pół laty zrodziła się Organizacja Jedności Afrykańskiej. Tu także dziś otworzą się obrady IV konferencji szefów państw kontynentu.

Nie należy oczekiwać zbyt wiele. Nabrzmiała problemami Afryka roku 1966 daleka jest od jedności, a presja sił imperializmu i neokolonializmu wywiera, niestety, wpływ na rządy tych krajów, których „elita" zainteresowana jest bardziej w utrzymaniu się u władzy niż w działaniu na rzecz wspólnych interesów kontynentu. Odzwierciedleniem tego faktu może być postawienie w komitecie politycznym przez delegację Tunezji wniosku o... likwidację Komitetu Wyzwoleńczego z kapitulancką, obłudną motywacją, że działalność tego komitetu nie przynosi rezultatów. Wnioskodawca pozostał w izolacji. Akt „kidnaperstwa" popełniony przez generała Ankhaha wobec Gwinejczyków zaliczany jest do tej samej kategorii posunięć.

Mniej niż połowa szefów państw oczekiwana jest w Addis Abebie w dniu otwarcia szczytu. Ale przebywają tu wszyscy przywódcy znani ze swej postawy rzetelnej, narodowej — Modibo Keita, Sekou Toure, Nyerere, Kaunda, Naser, Bumedien. Chcą oni obronić antyimperialistyczny charakter OJA, którego określone siły chciałyby ją pozbawić.

Sukcesem czwartego szczytu będzie znalezienie w sprawach stojących na porządku obrad — kwestii rodezyjskiej, potępienia rządów rasistowskich i innych problemów targanego sprzecznościami kontynentu — takich kompromisów i formuł, które pozwoliłyby OJA przetrwać do czasów bardziej dla niej korzystnych.

Syryjsko-egipski pakt obrony

ZRA i Syria podpisały w piątek pięcioletni „pakt wspólnej obrony". W imieniu obu rządów, pakt ten podpisali premierzy Syrii i ZRA po dwudniowych rozmowach prowadzonych w Kairze.

Spotkanie przywódców radzieckich z delegacją kubańską

W KC KPZR odbyło się w czwartek spotkanie L. Breżniewa, A. Kosygina i N. Podgornego z prezydentem Kuby dr Osvaldo Dorticosem Torrado, wicepremierem i ministrem rewolucyjnych sił zbrojnych Raulem Castro Ruzem i wiceministrem rewolucyjnych sił zbrojnych Jimenezem.

W czasie spotkania, które upłynęło w atmosferze braterskiej przyjaźni i serdeczności, omawiano zagadnienia dalszego rozwoju stosunków między KPZR i Komunistyczną Partią Kuby, współpracy między Związkiem Radzieckim i Kubą oraz inne sprawy będące przedmiotem zainteresowania obu stron.

Delegacja Rady Najwyższej odwiedzi Anglię

Na zaproszenie parlamentu w połowie listopada br. do Wielkiej Brytanii uda się z oficjalną wizytą delegacja Rady Najwyższej ZSRR — jak podano oficjalnie w Moskwie.

Na czele delegacji stanie deputowany Giennadij Woronow, przewodniczący Rady Ministrów Federacji Rosyjskiej, członek Biura Politycznego KC KPZR

Ghańskie propozycje rozwiązania sporu z Gwineą

Rzecznik delegacji Ghany na ministerialną konferencję OJA oznajmił w piątek, że rząd Ghany zaproponował pokojowej misji wysłanej przez Organizację Jedności Afrykańskiej do stolic Ghany i Gwinei, aby wszyscy obywatele ghańscy przebywający w Gwinei zostali przeniesieni do stolicy Liberii Monrovii, lub do innego miejsca „neutralnego", gdzie mogliby swobodnie wypowiedzieć się, czy pragną powrotu do Ghany (jak wiadomo, władze ghańskie aresztowały członków delegacji gwinejskiej oraz 15 studentów gwinejskich udających się do Addis Abeby i do Nigerii, podczas postoju samolotu w Akrze. Rząd Ghany twierdzi, że jest to akt retorsji wobec bezprawnego przetrzymywania w Gwinei obywateli ghańskich)

Posiedzenie KERM

- Praca gastronomii
- Plan przedsiębiorstw leśnych

4 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uznał, że pomimo pewnej poprawy, aktualny stan przemysłu gastronomicznego nie jest zadowalający.

Na tle dokonanej oceny podjęto kompleksowe decyzje mające na celu zapewnienie dalszego rozwoju sieci różnych typów i form zakładów gastronomicznych oraz poprawy jakości świadczonych usług oraz polecono przygotować dalsze decyzje.

Powzięto uchwałę ustalającą zadania w zakresie modernizacji i remontów odcinków miejskich i podmiejskich państwowych dróg przelotowych m. st. Warszawy w latach 1966—1975.

KERM ustalił plan gospodarczy przedsiębiorstw lasów państwowych na rok gospodarczy 1966—1967. Ponadto powzięto uchwałę o rozwoju produkcji metodą przemysłową elementów budowlanych oraz gotowych obiektów wytwarzanych z materiałów prefabrykowanych pochodzenia organicznego, głównie drzewnych.

Kronika wypadków

Pogotowie Ratunkowe zostało wczoraj wezwane na Al. Kościuszki 106 do 29-letniej H. Zelichowskiej. Przybyły lekarz stwierdził zgon.

* * *

Przebiegający przez ul. Aleksandrowską 40-letni H. Krzyszyński z Aleksandrowa został potrącony przez samochód, doznając urazu czaszki i złamania podudzia. Przewieziony został do szpitala w Zgierzu.

* * *

80-letni H. Bekier (Kochanowskiego 1) doznał urazu czaszki i wstrząsu mózgu wskutek potrącenia przez samochód. Przewieziony został do Szpitala im. Barlickiego. Wypadek miał miejsce przy ul. Murarskiej i Zgierskiej.

* * *

Na ul. Rzgowskiej 236, pod samochód „Nysa" wpadła 5-letnia M. Bednarek, która nieostrożnie wbiegła na jezdnię. Dziecko, u którego stwierdzono złamanie podudzia, przebywa w Szpitalu im. Konopnickiej.

Niepowodzenie „Titana-3"?

Rzecznik lotnictwa wojskowego USA oświadczył, iż jeden z satelitów wystrzelony w czwartek przez „Titana-3" nie funkcjonuje należycie. Misja, jaką powierzono trzem satelitom wystrzelonym równocześnie przez tę rakietę w przestrzeni poza ziemskiej, jest ściśle tajna. Wiadomo jedynie, że jeden z nich jest nadajnikiem, drugi odbiornikiem, przeznaczenie zaś trzeciego dotychczas nie zostało podane. Rzecznik powiedział, że z powierzonych zadań nie wywiązuje się satelita-odbiornik.

Johnson podda się operacji

Prezydent Johnson zakomunikował, że wkrótce uda się do szpitala, gdzie podda się zabiegowi chirurgicznemu w celu usunięcia małego nabrzmienia w okolicy blizny po zeszłorocznej operacji woreczka żółciowego.

Przy okazji usunięcia nabrzmienia w okolicy blizny po operacji woreczka żółciowego, lekarze prezydentowi zoperują niewielki polip w gardle, w okolicy strun głosowych.

Polip zostanie zbadany w celu stwierdzenia, czy nie jest to jakaś złośliwa narośl.

150 lat pabianickiego przemysłu

Wczoraj w Pabianicach odbyła się sesja naukowa zorganizowana przez KM PZPR, Katedrę Historii Polski XIX i XX w. w UŁ i Komitet Zakładowy PZPR przy ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r. Sesja była związana ze 150 rocznicą powstania przemysłu i klasy robotniczej w Pabianicach.

W obradach, które otworzył I sekretarz KM PZPR Jan Budziński, uczestniczyli m. in.: I sekretarz KW PZPR Stefan Jędryszczak i przedstawiciel Zakładu Historii Partii przy KC PZPR — dr Lucjan Kieszczyński.

Referaty przygotowane i wygłoszone przez pracowników nauki UŁ i miejscowych działaczy politycznych i gospodarczych, ukazały bogactwo zagadnień historycznych, społecznych, politycznych i ekonomicznych związanych z powstaniem i rozwojem przemysłu pabianickiego oraz z walką rewolucyjną proletariatu. Prof. dr Gryzelda Missalowa wygłosiła referat: nt. „Geneza i struktura klasy robotniczej Pabianic w pierwszym okresie uprzemysłowienia". Referat doc. dr Pawła Korca był zatytułowany: „Rewolucja 1905/7 w Pabianicach — szczytowy punkt pierwszej fazy zorganizowanego ruchu robotniczego", a dr Jana Fijałka: „Rozwój i problemy socjalne klasy robotniczej Pabianic na tle wielkokapitalistycznych zmian w produkcji". Dalsze referaty wygłosili: dr Barbara Wachowska — „Pabianicka klasa robotnicza w okresie wielkich walk proletariatu 1918—1939"; mgr Tadeusz Czapliński — „Robotnicy pabianiccy w walce z okupantem"; mgr Mieczysław Kołodziejczyk — „Przejęcie władzy przez klasę robotnicza Pabianic i nacjonalizacja przemysłu"; Jerzy Goldman (dyrektor ZPB) — „Stan i perspektywy rozwoju ZPB w Pabianicach" oraz mgr Ludwik Mroczka — „Pabianicka organizacja PPS w pierwszym 10-leciu Polski niepodległej".

Po wygłoszeniu swojego referatu obradom przewodziła prof. dr Gryzelda Missalowa W sesji brali udział przedstawiciele miejscowego aktywu i władz oraz weterani walk rewolucyjnych. (jp)

TYDZIEŃ w TV

NIEDZIELA — 6 LISTOPADA 1966 R.

8.30 — Politechnika TV: Geometria wykreślna „Transformacje" (Gd.). 9.05 — Politechnika TV: Chemia „Siarka i azot" (Kat.). 9.35 — 33 lekcja języka rosyjskiego (Kat.). 9.55 — Politechnika TV: Matematyka „Pojęcie funkcji" (Wr.). 10.25 — Przerwa. 10.55 — Program dnia (W). 11.00 — Koncert utworów M. Glinki (Moskwa). 13.10 — Dziennik (W). 13.20 — PKF (W). 13.30 — Film z serii „Bonanza" (W). 14.20 — „Jedziemy na łów" (P.). 14.35 — „Dwa talerze i jeden półmisek" (W). 15.15 — Film z serii: „Największe teatry operowe świata" (W). 16.00 — „Przemiany" (W). 16.25 — „Łapy — miasto kolejarzy" (W). 16.40 — Film z serii: „Czterej pancerni i pies" (W). 17.25 — „Popołudnie z Schubertem" (P.). 18.10 — „Zalakowana koperta" — film prod. radz. (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Przemówienie ambasadora ZSRR z okazji 49 rocznicy Rewolucji Październikowej. 20.20 — Z cyklu: „Listy śpiewające" — „Ja — lousie" (W). 21.05 — Niedziela sportowa (W). 21.35 — „Nasze czasy" — film prod. wł. (W). 23.05 — Wiadomości sportowe (W). 23.10 — Wydanie sportowe ŁWD (Ł). 23.20 — Program na jutro (Ł).

PONIEDZIAŁEK — 7 LISTOPADA 1966 R.

7.45 — W 49 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej (Moskwa). 11.30 — Przerwa. 15.58 — Program dnia (Ł). 16.00 — ŁWD (Ł). 16.20 — Film z serii: „Przygody błękitnego rycerzyka" (Kat.). 16.30 — Skarby w szufladzie (W). 16.50 — Dziennik (W). 16.55 — Uroczysty koncert z okazji 49 rocznicy Rewolucji Październikowej (W). 18.20 — Eureka (W). 18.50 — „Nowohuckie złoto" (Kr.). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.10 — Kino Krótkich Filmów (W). 20.30 — Teatr TV: „Jegor Bułyczow" Gorkiego (W). 21.55 — Rzeczpospolita tysiąca urwisów (W). 22.10 — Na półkach księgarskich (W). 22.20 — Dziennik (W). 22.35 — Program na jutro (Ł).

WTOREK — 8 LISTOPADA 1966 R.

10.55 — Język polski — Aleksander Puszkin: „Eugeniusz Oniegin" (W). 11.30 — „Ojciec żołnierza" — film prod. radz. (P.). 13.00 — Przerwa. 15.58 — Program dnia (Ł). 16.00 — Politechnika TV: Matematyka: „Funkcje i ich obrazy graficzne" (Wr.). 17.00 — Dziennik (W). 17.05 — „Zrób to sam" (W). 17.20 — „Na tropie ciekawych pomysłów" (Kat.). 17.45 — Informator handlowy (W). 17.55 — Kurs Rolniczy — „Produkcja sadzenia ziemniaków" (P.). 18.25 — Giełda piosenek (W). 18.50 — Na morskich szlakach (Szcz.) 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — ŁWD (Ł). 20.15 — „Ojciec żołnierza" — film prod. radz. (P.). 21.45 — Dziennik (W). 22.00 — Program na jutro (W). 22.05 — Politechnika TV: Matematyka: „Funkcje i ich obrazy graficzne" (Wr.).

ŚRODA — 9 LISTOPADA 1966 R

10.00 — „Osaczona" — film prod. USA (Kat.). 10.55 — Fizyka — kl. VII — „O sposobach przenoszenia ruchu" (W). 11.25 — Przerwa. 11.55 — Chemia (kl. VIII) — „Węgiel" (W). 12.25 — Przerwa. 15.55 — 34 lekcja języka ros. (Kat.). 16.15 — Program dnia (Ł). 16.20 — Przypominamy, radzimy (W). 16.30 — PKF (W). 16.40 — Program publicystyczny (Ł). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — „Filipku, uważaj" film prod. pol. (W). 17.10 — „Zwykłe sprawy, niezwykłe sekrety" (Wr.). 17.55 — Nie tylko dla pań (W). 17.55 — Wszechnica TV: „Myśli różne o ogrodzie i sadzie" (W). 18.25 — Francuskie melodie rozrywkowe (W). 18.55 — Sprawy do załatwienia (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — ŁWD (Ł). 20.13 — Telereklama (Ł). 20.15 — „Osaczona" — film prod. USA (Kat.). 21.05 — „Światowid" (W). 22.05 — „Maskaron" (Kr.). 22.25 — Dziennik (W). 22.40 — Program na jutro (Ł).

CZWARTEK — 10 LISTOPADA 1966 R.

9.25 — Historia dla klas V: „Sztuka starożytnej Grecji" (W). 9.55 — Język polski (kl. VI) „Bolesław Prus" (W). 10.25 Przerwa. 16.20 — 34 lekcja języka franc. (P.). 16.40 — Program dnia (Ł). 16.50 — Dziennik (W). 16.55 — „Kino Ptyś" (W). 17.15 — „Klub Pancernych" (W). 17.40 — „Tramp" (W). 18.00 — Wszechnica TV: „Nauka w służbie rybołówstwa" (Szcz.). 18.25 — „Sonety miłosne Tadeusza Bairda" (W). 18.55 — Między polem a jadalnią (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Występ Arty Florescu (Bukareszt). 20.30 — ŁWD (Ł). 20.45 — Teatr Kobra: „Samobójstwo" — Jean Pierre Conty (W). 21.45 — Refleksje (W). 22.20 — Dziennik (W). 22.35 — Program na jutro (Ł). 22.40 — 34 lekcja języka franc. (P.).

PIĄTEK — 11 LISTOPADA 1966 R.

9.55 — Zajęcia techniczne (kl. VII) (Kat.). 10.25 — Przerwa. 10.55 — „Wiadomości o Polsce i świecie" (klasy lic.). (W). 11.25 — Przerwa. 12.00 — „W starych zamkach obronnych" (kl. IV) (Ł). 12.30 — Przerwa. 16.25 — 34 lekcja języka ang. (Ł). 16.45 — Program dnia (Ł). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — „Miś z okienka" (W). 17.15 — Film z serii: „Bella i Sebastian" (W). 17.40 — „Kwidzyniacy" (Gd.). 18.00 — „Wieczory w Łazienkach" (W). 18.30 — „Śpiewa..." (Kr.). 18.45 — „Poligon" (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — ŁWD (Ł). 20.15 — Teatr TV: „Eryk XIV" — A. Strindberga (Ł). 21.25 — 10 minut recenzji (W). 21.35 — Dziennik (W). 21.50 — Magazyn Medyczny (W). 22.20 — Program na jutro (Ł). 22.25 — 34 lekcja języka ang. (Ł).

SOBOTA — 12 LISTOPADA 1966 R.

10.55 — Biologia (kl. VII) „Jamochłony" (W). 11.25 — „W środku nocy" — film prod. USA (Ł). 13.17 — Przerwa. 16.13 — Program dnia (Ł). 16.15 — ŁWD (Ł). 16.35 — „O wyborze zawodu" (W). 16.55 — Dziennik (W). 17.05 — Konkurs 5 milionów (Kat.). 18.05 — „Miasto nad Maricą" (W). 18.20 — „Po szóstej" (W). 19.00 — Wieczorne rozmowy (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Monitor (W). 20.00 — Film z serii: „Upiór Luwru" (W). 20.25 — „Pięć minut przed zimą" — progr. rozrywkwy (W). 21.10 — Dziennik (W). 21.25 — Wiadomości sportowe (W). 21.35 — „W środku nocy" — film prod. USA (Ł). 23.25 — Program na jutro (Ł).

NIEDZIELA — 13 LISTOPADA 1966 R.

8.30 — Politechnika TV. Geometria wykreślna: „Wielościany" (Gd.). 9.05 — Politechnika TV: Chemia — „Chlor i węgiel" (Kat.). 9.35 — 34 lekcja języka rosyjskiego (Kat.). 9.55 — Politechnika TV. Matematyka: „Papier funkcyjny" (Wr.). 10.25 — Program dnia (W). 10.30 — PKF (W). 10.40 — Film krótkometrażowy (W). 11.00 — „W świecie sztuki" (Bratysława). 11.45 — Dziennik (W). 12.00 — Sprawozdanie sportowe. 14.15 — Koncert muzyki popularnej (Ł). 15.05 — Przemiany (W). 15.30 — Teatr Młodego Widza: Gustaw Morcinek — „Narodziny serca" (W). 16.30 — Film z serii: „Czterej pancerni i pies" (W). 17.20 — „Mecenas Kowalski" — IV odc. (Kat.). 18.05 — „Sonda" — teleturniej (W). 18.55 — Słownik wyrazów obcych (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Recital piosenek Wiktora Biesiedina (Szcz.). 20.35 — Laureat Archimedesa (W). 21.05 — Niedziela sportowa (W). 21.30 — „Zagłada eskadry" — film prod. radz. (W). 23.35 — Wiadomości sportowe (W). 23.40 — Wydanie sportowe ŁWD (Ł). 23.50 — Program na jutro (Ł).

W 49 rocznicę Wielkiego Października

Dziś w Filharmonii uroczysty koncert

KŁ PZPR i ZŁ TPP-R organizują — z okazji 49 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — dziś o godz. 17 w Filharmonii Łódzkiej uroczysty koncert.

W części artystycznej wystąpią laureaci II Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Radzieckiej z udziałem orkiestry ŁR Polskiego Radia.

Zobowiązania ZPB im. Obr. Pokoju

Około 2,2 mln. zł wynosi wartość zobowiązań podjętych przez załogę ZPB im. Obrońców Pokoju w Łodzi dla uczczenia 49 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. I tak: przędzalnie cienkoprzędna, średnioprzędna i odpadkowa zwiększą m. in. wyprzęd o 0,02 proc. oraz wyprodukują więcej przędzy. Wartość tych zobowiązań sięga 1 mln zł. O 80 tys. metrów tkanin więcej wyprodukują w IV kwartale tkalnie a wydział wykończalni przekroczy zadania produkcyjne o 15 tys. metrów

(o)

Konferencja prasowa Johnsona

Polityka w Wietnamie bez zmian

Odpowiadając na piątkowej konferencji prasowej na pytania dotyczące w większości konfliktu wietnamskiego i niedawnej konferencji manilskiej prezydent Johnson stwierdził:

1) Konferencja manilska była „wielkim sukcesem";

2) O wycofaniu wojsk amerykańskich z Wietnamu południowego może być mowa dopiero wtedy, gdy ustanie tam to, co Johnson określa jako „infiltrację" i „agresję";

3) Naczelny dowódca wojsk USA w Wietnamie, generał Westmoreland otrzyma tyle ludzi i sprzętu, ile będzie potrzebował;

4) Wstrzymanie bombardowań Wietnamu północnego nie wchodzi w rachubę jako jednostronne posunięcie USA, ponieważ jest to kwestia „wymagająca wzajemności". Johnson zapewniał oczywiście przy tym wszystkim, że Stany Zjednoczone pragną „honorowego" pokoju w Wietnamie i nie żądają od przeciwnika bezwarunkowej kapitulacji, ale same „też nie skapitulują".

Również w kwestiach polityki wewnętrznej prezydent nie wyszedł poza znane tezy administracji.

Uwagę komentatorów zwróciły parokrotne ataki Johnsona na republikanów, a w szczególności na Nixona.

Przedmiotem ożywionych spekulacji jest zapowiedź Johnsona, iż będzie on musiał poddać się operacji. Nagła decyzja w tej sprawie wyklucza oczywiście powszechnie oczekiwany bezpośredni udział Johnsona w ostatniej fazie kampanii wyborczej.

Wieczór przyjaźni w Klubie Dziennikarza

Z okazji 49 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, odbył się wczoraj w Klubie Dziennikarza wieczór przyjaźni polsko-radzieckiej. Wzięli w nim m. in. udział przebywający w Łodzi na zaproszenie Uniwersytetu Łódzkiego — prof. uniwersytetu w Tbilisi Jase Czincadze oraz prof. Instytutu Historii Akademii Nauk Gruzińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej Ilja Tabagua, który wygłosił odczyt na temat tradycyjnych stosunków polsko-gruzińskich.

W części artystycznej wieczoru wystąpili laureaci II Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze: duet sióstr Lidii i Walentyny Dubrowin z Łodzi oraz soliści: Elżbieta Hyżorek z Wrześni, Lidia Żygo, z Łodzi, Wiesława Żyła ze Starachowic, Erwin Jarzębski z Gorzowa Wlkp. oraz Marian Kustroń z Wrocławia. Artystom akompaniował Czesław Majewski.

(M. Kr.)

Z obrad Egzekutywy KŁ PZPR

* Ocena regulacji płac w Łodzi
* Przygotowanie do dzielnicowych konferencji partyjnych
* Sprawozdanie z przebiegu Plenum KC PZPR

Obradująca w dniu wczorajszym Egzekutywa KŁ PZPR wysłuchała informacji o regulacji płac **przeprowadzonej w bieżącym roku w różnych dziedzinach gospodarki narodowej m. Łodzi.** Jak wynika z materiałów przedstawionych Egzekutywie, przeprowadzono regulację płac metalowców, pracowników przemysłu spożywczego, pracowników państwowych i społecznych, poligrafii, służby zdrowia, kultury i sztuki, budownictwa, gospodarki komunalnej oraz handlu i spółdzielczości. Z wyjątkiem pracowników kultury regulację w innych grupach już przeprowadzono.

Z dyskusji wynikało, że na ogół regulacja została dobrze przez pracujących przyjęta i że **jej efektem jest już dostrzegalny wzrost wydajności pracy.** W niektórych grupach pracowniczych wprowadzono specjalny dodatek, tzw. jakościowy (np. metalowcy). I ten dodatek, którego celem miało być wzmożenie troski o jakość produkcji, zdał egzamin. Ogólnie rzecz biorąc, związki zawodowe i administracja zakładów pracy uniknęły formalnego stosunku do przeprowadzanej regulacji. Wszędzie starano się uwzględnić indywidualną sytuację pracowników, ich faktyczne kwalifikacje, staż pracy, wiek itp. Nie mal wszędzie czyniono starania, aby regulacja nie obniżyła zarobków określonych grup pracowniczych. Z wyjątkiem nielicznych wypadków wszędzie tę zasadę konsekwentnie przeprowadzono.

Egzekutywa wysłuchała również **informacji o przygotowaniach do dzielnicowych konferencji partyjnych. Pierwsza z nich — na Bałutach odbywa się w dniu dzisiejszym.** Ogółem w konferencjach tych uczestniczyć będzie 1018 delegatów — w tym 273 kobiety, 150 inżynierów i techników, 42 nauczycieli. Rzecz oczywista — zdecydowany trzon delegatów stanowić będą robotnicy łódzkich zakładów pracy.

W ostatnim punkcie porządku dziennego, już w gronie znacznie rozszerzonym, wysłuchano **informacji I sekretarza KŁ PZPR — J. Spychalskiego oraz sekretarza KŁ M. Kulińskiego o przebiegu ostatniego plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Partii.**

(ast)

POGODA

Dziś w Łodzi przewiduje się temperaturę od minus 5 w nocy do plus 12 st. C. w południe. Zachmurzenie będzie duże, z okresowymi przejaśnieniami. Możliwe opady. Wiatry silne i porywiste południowe i południowo-wschodnie. Jutro bez zmian.

Dnia 4 listopada 1966 roku, zmarła nagle najukochańsza i najdroższa Żona, Mamusia i Babcia, przeżywszy lat 51

ś. † p.

Maria Wierzbicka

z domu NOWICKA

Wyprowadzenie drogich zwłok nastąpi dnia 6. XI. br. o godzinie 15 z kaplicy Cmentarza Wojskowego na Dołach, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZEK i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 3 listopada 1966 roku zmarła najukochańsza MATKA

ś. † p.

ANNA WEBERT

z domu ZIEGELHEIM

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7.XI. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza Radogoszcz, o czym zawiadamia pozostała w głębokim bólu

CÓRKA

Kierownikowi Wydziału Finansowego mgr ANTONIEMU DZIENISIEWICZOWI wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

Teścia

składają

PRACOWNICY WYDZIAŁU FINANSOWEGO PREZYDIUM RADY NARODOWEJ m. ŁODZI

W dniu 2 listopada 1966 r. zmarł nagle w czasie pełnienia obowiązków służbowych nieodżałowany Kolega i Towarzysz pracy

Tadeusz Turski

gł. księgowy Wojewódzkiego Zarządu Pracowniczych Ogródków Działkowych w Łodzi.

W Zmarłym organizacja nasza traci oddanego sprawie ogrodnictwa działkowego pracownika i działacza. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 5. XI. br., o godz. 13,30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej.

Cześć Jego pamięci!

WOJEWÓDZKI ZARZĄD PRACOWNICZYCH OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH w ŁODZI

W trzecią bolesną rocznicę śmierci naszej jedynej, ukochanej córki

S. † P.

Marii Haliny Poznańskiej

LEK. MED.

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w dniu 7 listopada 1966 r., o godz. 19 w kościele o. o. bernardynów przy ul. Spornej, o czym zawiadamiamy przyjaciół i znajomych.

RODZICE

Dnia 2 listopada 1966 roku zmarła

S. † P.

Weronika Rychlik

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. X. br., o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Konwaliowej 7a na cmentarz rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ, CÓRKA, ZIĘĆ i WNUCZĘTA

W dniu 4 listopada 1966 r. zmarła, przeżywszy lat 52, po długiej i ciężkiej chorobie nasza najukochańsza Siostra i Szwagierka

ś. † p.

Zenobia Kuczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 6. XI. br. o godz. 15 z kaplicy Starego Cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

SIOSTRA, BRACIA i RODZINA

W dniu 4. XI. 1966 r. zmarła, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 69

ś. † p.

Bronisława Borjasz

z domu PIĄTCZAK

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 6. XI. 1966 r. o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku

MĄŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZEK i POZOSTAŁA RODZINA

Szanownej i Drogiej Pani Dyrektor, mgr JANINIE ZMARZ wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Siostry Marii Makielowej

składają:

RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZICIELSKI, ADMINISTRACJA i MŁODZIEŻ VIII LO IM. A. ASNYKA W ŁODZI

Dyrektorowi TADEUSZOWI KACZANOWSKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

ŻONY

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z PP „CENPO"

Pani mgr JANINIE ZMARZ, dyrektorowi VIII Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi, z powodu zgonu siostry

Marii Makiel

bibliotekarki I KLO najszczersze wyrazy współczucia i żalu składają

DYREKCJA, GRONO PEDAGOGICZNE, PRACOWNICY ADMINISTRACJI i SAMORZĄD UCZNIOWSKI I KORESPONDENCYJNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W ŁODZI

Doktorowi STANISŁAWOWI KOWALSKIEMU wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:

KIEROWNIK i ZESPÓŁ III KLINIKI CHIRURGICZNEJ WAM

NASZ KONKURS-ANKIETA • NASZ KONKURS-ANKIETA

WARUNKI PRACY. PRAWORZĄDNOŚĆ. STOSUNKI MIĘDZYLUDZKIE.

LISTOPAD – GRUDZIEŃ 1966

• Korzystając z nieświadomości...
• Wypadki, których mogło nie być
• Słowa i życiowa praktyka

Nasza nowa ankieta zdobyła już sobie wielu korespondentów. Codziennie w redakcyjnej poczcie znajdujemy kilka wypowiedzi na ten temat. Piszą bezpośrednio skrzywdzeni, piszą ci którym na sercu leży dobro zakładu pracy i zatrudnionych w nim osób. Piszą o konfliktach drobnych i poważnych o sprawach odosobnionych i niestety — często typowych.

Wiele miejsca w tych listach zajmuje problem „zwierzchnika".

„Od półtora roku mam nowego kierownika — czytamy m. in. w liście F. Witkowskiego pracującego w jednym z łódzkich przedsiębiorstw. — Jego stosunek do pracowników jest taki, że większość odchodzi z naszego oddziału po krótkim okresie pracy. Pupilkom pana kierownika wolno wszystko, pozostali pracownicy są traktowani jak nieletni z domu poprawczego. Jak bowiem można inaczej nazwać pretensje i szykany kierowane pod moim adresem z powodu pijaństwa i niesumienności... innego pracownika, któremu wszystko jakoś uchodzi płazem. To „my" byliśmy winni, że jego trzy dni w pracy nie było, to „my" mieliśmy odpowiadać za znalezioną u niego wódkę. Zostałem doprowadzony do tego, że poprosiłem dyrekcję o przeniesienie ze stanowiska ślusarza na robotnika w magazynie"...

To jednak dopiero początek perypetii naczego Czytelnika. Jego podanie o przeniesienie zostało potraktowane przez dyrekcję jako... prośba o zwolnienie z pracy! Inspektor kadr i dyrektor dwukrotnie (12 i 22 października) podpisują pisemko tak nonsensownie i niezgodnie z prawem traktujące pracownika. O ile nam wiadomo, nie ma takiej luki w przepisach, która pozwoliłaby uznać prośbę o przeniesienie do innego działu za prośbę o zwolnienie z pracy. Jeżeli instruktor kadr i dyrektor „Centrostalu" — oddział rejonowy w Łodzi (bo o tym przedsiębiorstwie tu mowa) nie zorientowali się w tym po raz pierwszy, była okazja by błąd naprawić. Przedstawiony przypadek można więc jedynie uznać za celowe i rozmyślne wykorzystywanie rzekomej nieświadomości prawnej pracownika. Albo własnej...

* * *

Za swój i swych kolegów wypadek przy pracy wini kierownika działu ob. J. K., zatrudniony w jednej z łódzkich spółdzielni remontowo-budowlanej *). „Na tym punkcie zawsze spierałem się z kierownikiem. Chciałem by występował do zarządu o kupno części i osłon do maszyn stolarskich, które dawno już wymagały remontu. Zdarzyło się przecież, że w ciągu kilku miesięcy były u nas 4 wypadki. Podejrzewamy, że dzięki machinacjom pana kierownika, nic o tym nie wie Inspektorat Pracy. Kierownik dba tylko o to, aby tak wyliczyć sobie tygodniówkę, żeby było za co pić. Rzadko kiedy bywa trzeźwy"...

* * *

O łamaniu przepisów bhp pisze także inny uczestnik ankiety. „Są powołani społeczni inspektorzy pracy spośród robotników. Wydają oni np. swojemu kierownikowi polecenie usunięcia zagrożenia. Kierownik dla spokoju pisze zapotrzebowanie do głównego mechanika lub energetyka i już jest zadowolony, bo pozbył się kłopotu. A zagrożenie jak było tak jest. Albo brak odpowiednich materiałów, albo ludzi do pracy. Za wypadek bardzo często odpowiada robotnik. Co on tu zawinił? Dopóki nie wyjdzie ustawa o odpowiedzialności karnej poszczególnych kierowników za wypadki przy pracy dopóty będą się one — moim zdaniem — mnożyć".

Ten sam Czytelnik (przy okazji prosimy go o podanie swojego adresu) sygnalizuje nam występujące gdzie niegdzie pomieszanie pojęć dotyczących władzy, płynących stąd uprawnień i korzyści. „Nie rozumiem słowa rada robotnicza, skoro dość często zasiadają w niej sami inżynierowie, pracownicy administracji, kierownicy, mistrzowie zmianowi, i jakby dla okrasy wśród nich kilku robotników. Ci ostatni mają zwykle najmniej do powiedzenia. Często chcieliby, ale cóż, prawda w oczy kole, boją się"... I jeszcze jedna sprawa, o wyjaśnienie której prosi Czytelnik — „Jest — pisze on — takie zarządzenie, że jeśli obsługuje się wysokie kondygnacje, to należy się dodatek tzw. schodowy. Robotnik jednak często nic nie otrzymuje, tylko majster. On zaś przejdzie z jednego na drugie piętro raz lub dwa razy, a robotnik biega w tym czasie i po kilkanaście razy z góry na dół. Komu więc ten dodatek powinien właściwie przysługiwać?".

* * *

Tyle i takich problemów w trzech kolejnych listach uczestników naszej ankiety. Przypominamy, nasz konkurs trwa. Czekamy na wypowiedzi. Listy ciekawe i poruszające istotne problemy będą publikowane. Wszystkie biorą udział w losowaniu nagród, ufundowanych przez WKZZ. Piszcie o sprawach swoich, swoich kolegów, o problemach własnego zakładu pracy. Do udziału w ankiecie zapraszamy robotników, majstrów, urzędników, inspektorów pracy, bhp-owców, dyrektorów — wszystkich których interesuje tematyka stanu praworządności w stosunkach pracy oraz stosunki międzyludzkie.

*) Zainteresowanym władzom zwierzchnim służymy listem i nazwą spółdzielni.

Dziesięciolecie „FASTÓW"

„Fasty" — czyli Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, to jedna z najpoważniejszych powojennych inwestycji przemysłowych na tamtejszym terenie. Zakłady obchodzą teraz jubileusz X-lecia swego istnienia. W ciągu tych 10 lat „Fasty" bardzo poważnie się rozwinęły. Dzisiaj pracuje tam blisko 6 tys. osób. Ostatnio uruchomiono dział produkcji elany.

Na zdjęciu: jedna z najlepszych prządek przy maszynach obrączkowych — Eugenia Giermoła.

CAF — Mazurek

Paryż lansuje...

W dziedzinie mody męskiej Paryż lansuje na bieżący rok, sezon jesienno-zimowy garnitury charakteryzujące się zasadniczo dowolną linią, z jednym tylko elementem obowiązkowym: marynarki są dłuższe, niż noszone dotychczas, co zbliża je raczej do staroświeckich surdutów (na zdjęciu).

CAF - UPI

na scenach łódzkich

„Piekło Izabelli"

Sztuki sensacyjne, które kiedyś stanowiły bardzo daleki margines repertuaru teatralnego, dzisiaj wkraczają tu coraz częściej i śmielej: a zachęca je do tej ofensywy i rozgrzesza film, przede wszystkim zaś telewizja swoimi „Kobrami" i „Sfinksami"... Ma też chyba swoją wymowę fakt, że sztukę tego rodzaju na stare swoje lata napisał również znany dramaturg francuski Jacques Deval, autor cieszących się wielkim powodzeniem komedii salonowych i sztuk obyczajowych.

Jego „Piekło Izabelli" (historia pięknej pani, oskarżonej o zgładzenie trzech mężów) napisana jest zresztą „lege artis", zgodnie z kanonami, obowiązującymi dla utworów scenicznych tego typu. Deval zręcznie spiętrza tu poszlaki i aluzje, znajdując pomysłowe sposobiki i fortele, ażeby wciągnąć widza w pułapkę nie sprawdzających się potem hipotez i trzymać go w nieustannym napięciu.

Jednakże Deval nie traktuje tego wyłącznie tylko jako „sensacji dla sensacji". Wykorzystuje tu wypróbowane środki, jakimi uatrakcyjniał dawne swoje sztuki salonowo-obyczajowe i bawi się, uskrzydlając akcję lotnym dialogiem i pogłębianiem konturów stworzonych przez siebie postaci. Równocześnie w satyrycznych wypadach, z humorem godnym Anatola France'a, ironizuje na temat francuskiej palestry i wykpiwa... sztuki sensacyjne.

Momenty te dobrze wypunktował reżyser — Ewa Bonacka. Dała ona całości właściwy rytm, wagę i koloryt. Tak więc zobaczyliśmy w Teatrze „7.15" spektakl bardzo przyjemny, zabawny i atrakcyjny.

Czy jednak nie można było ująć go bardziej lekko, z jeszcze większym galickim humorem, przy bardziej błyskotliwym prowadzeniu dialogu? Napewno tak! Dodajmy tu jednak szybko: przed wojną, chociaż znacznie częściej wystawiano u nas komedie Flersa, Caillaveta czy Savoira, artyści polscy (mając tak znakomity „poligon doświadczalny"!), nie zawsze umieli uderzyć we właściwy ton komedii francuskiej. Jak określił to w jednej ze swoich recenzji Jan Lorentowicz — „transponowano ją na polskie sposoby wyrazu aktorskiego".

Alicja Zomer jako wzięta w krzyżowy ogień śledztwa Izabella ze stoicyzmem i wdziękiem — bardzo w tym konsekwentna — umiała na każde pytanie znaleźć zręczną odpowiedź, na każde groźne „szach" z niewinną nonszalancją zareplikować „mat", dystansując finezją i przewrotnością tej gry swego partnera Macieja Małka — sędziego Maloine.

Również nie wszędzie wyrównany był poziom gry pozostałych. I tak np. dobrze wczuł się w styl sztuki Jerzy Ćwikliński jako prokurator, natomiast Ewa Mirowska potraktowała rolę pielęgniarki zbyt dramatycznie, a zbyt tanimi efektami posługiwał się Janusz Krawczyk jako mecenas.

W innych rolach wystąpili: Zbigniew Płoszaj (pełen werwy i temperamentu komisarz policji), Iwona Słoczyńska (zabawna w swoim tupecie aktorka Poulette), Alicja Cichecka (wystraszona bileterka Helena), Elżbieta Szmoniewska (kokieteryjny wamp Gabriela), Zbigniew Jabłoński (sekretarz), Henryk Staszewski (osobliwy amant Kerkehove) i inni.

Scenografię opracował Henri Poulain.

W sumie dużo zabawy i oklasków, a tym samym wielka szansa, że „Piekło Izabelli" utrzyma się przez dłuższy czas na afiszu Teatru „7.15".

M. JAGOSZEWSKI

Dzień powszedni Temidy

Między Krempą a Zduńską Wolą...

...trwały telefoniczne rozmowy, krążyły papierki, jeździli delegowani służbowo pracownicy. Ale w samej Krempie nic się nie zmieniało. Magazynier magazynu wyrobów gotowych tutejszej Przetwórni Owocowo-Warzywnej kultywował swoją miłość do kieliszka i niechęć do rzetelnej pracy... Kultywował te cechy z takim rozmachem, że kiedy wreszcie „na górze" się opamiętano — w magazynie brakło już towarów na sumę ponad ćwierć miliona złotych! „Wyciekły" one z magazynu, w którym bałagan walczył o lepsze z pijaństwem i skandalicznym wprost brakiem odpowiedzialności za społeczne mienie.

Czy nikt tego nie widział? Czy nie można było w odpowiednim czasie zapobiec stratom?

Oddajmy głos faktom.

* * *

Zduńskowolskie Przedsiębiorstwo Spożywcze Przemysłu Terenowego, któremu podlega przetwórnia w Krempie, zaangażowało nowego kierownika tamtejszego magazynu wyrobów gotowych 1 kwietnia 1965 r. Przyjmując na to stanowisko Bolesława Bobrowskiego, sugerowano się jego praktyką zawodową, jako, że uprzednio w ciągu 4 lat był już magazynierem w innym przedsiębiorstwie.

Przeprowadzony w czerwcu remanent w pewnym sensie potwierdził te sugestie; jak bowiem wynika z dokumentów — „poważniejszych niedociągnięć i braków w gospodarce magazynowej nie stwierdzono".

Za to później stwierdzono ich aż za dużo..

Stwierdzono więc m. in., że Bobrowski

— nie prowadził na bieżąco kartoteki,

— nie uzgadniał dokumentów z księgowością,

— często przystępował do pracy w stanie nietrzeźwym,

— prawie równie często w ogóle opuszczał pracę, lub spóźniał się, przekazując prawo wydawania towarów osobom zupełnie do tego nie upoważnionym!

Stwierdzenia te, figurujące dziś w akcie oskarżenia oraz w dowodach sprawy przeciwko Bolesławowi Bobrowskiemu, którą prokuratura wniosła do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi, dla nikogo w Krempie już od dawna nie były tajemnicą.

I nie tylko w Krempie.

Kierownik tutejszej przetwórni kilkakrotnie zawiadamiał o tym zduńskowolską dyrekcję. Trwały — jak się rzekło na wstępie — telefoniczne rozmowy, były wizyty i rewizyty, krążyły wreszcie dokumenty.

A w tym czasie z magazynu wyrobów gotowych Przetwórni Owocowo-Warzywnej w Krempie „wyciekało" miesięcznie średnio ponad 36 tys. społecznych złotówek!

* * *

Zajrzyjmy jeszcze raz do akt sądowych. Oto ciekawy dokument datowany 20 listopada 1965 r. Adresat — dyrekcja przedsiębiorstwa w Zduńskiej Woli. Nadawca — kierownik przetwórni w Krempie, Henryk Kowalczuk pisze:

„Z przykrością muszę ponowić mój wniosek ustny, który kilkakrotnie składałem w sprawie rozwiązania stosunku służbowego z magazynierem wyrobów gotowych, ob. Bolesławem Bobrowskim".

I ponawiając ów już kilkakrotnie składany wniosek, motywuję go przytaczając (wypada sądzić, że nie po raz pierwszy) znane nam już fakty, które dziś są jednym z głównych punktów oskarżenia przed sądem(!)

W aktach personalnych Bobrowskiego figurują wprawdzie — nagana za absencję oraz upomnienie z ostrzeżeniem za nieterminowość i bałagan, ale nawet ów ponowiony na piśmie wniosek kierownika przetwórni dość długo nie wywołał w Zduńskiej Woli spodziewanej reakcji.

Wolano tam — widać — by Bobrowski zwolnił się na własną prośbę. I czekano aż do stycznia 1966 r., kiedy to wreszcie zarządzono remanent zdawczo-odbiorczy w prowadzonym przez niego magazynie.

Wynik tego remanentu jest już nam wiadomy. W sprawę wkroczył prokurator, zaangażowany został sąd.

* * *

Wina niesumiennego magazyniera — w świetle zebranych w trakcie śledztwa faktów — wydaje się nie budzić niczyich wątpliwości. Ostatni głos w tej sprawie należy zresztą do sądu, przed którym już wkrótce Bolesław Bobrowski stanie, jako oskarżony o niedopełnienie obowiązków służbowych, w wyniku czego naraził on przedsiębiorstwo na stratę w wysokości 254 tys. 896 zł!

Warto jednak wyjść nieco poza przedmiot samego oskarżenia, mającego stanowić podstawę dla rozważań sądu. Tym bardziej, że — jak dowodzą zebrane dla poparcia tegoż oskarżenia dokumenty — przestępstwu, narastającym z miesiąca na miesiąc stratom można było zapobiec znacznie wcześniej.

Więcej — można było do jego zaistnienia w ogóle nie dopuścić. Bo wprawdzie przyjmując Bobrowskiego na stanowisko materialnie odpowiedzialnego magazyniera, sugerowano się, że uprzednio już pracował on na takim stanowisku, ale — jak wynika z zebranego dla sądu wywiadu — „ze stanowiska tego został on zwolniony za spowodowanie w magazynie niedoborów oraz za niewłaściwe wykonywanie swych obowiązków i za pijaństwo"(!)

I oto taki człowiek miał gwarantować dobrą pracę, właściwe zabezpieczenie społecznego majątku, takiego człowieka — mimo ustnych skarg — przez siedem miesięcy tolerowano, nie zarządzając od czerwca nawet ani jednego remanentu kontrolnego!

Dziś, oczywiście, wina jego dla każdego jest bezsporna. Czy jednak poza nim nikt inny nie jest winien, czy nikt inny nie ponosi choćby moralnej (czy tylko?) odpowiedzialności za ponad ćwierć miliona złotych strat, których zwrotu — raczej dla formalności — chce obecnie przedsiębiorstwo dochodzić od oskarżonego?

Wątpliwości jest tu zbyt sporo, by mógł je wyjaśnić sam sądowy proces.

JANUSZ KRAJEWSKI

LISTY

★ **Mleka – nie ma wódka – jest**

★ **Wieżowiec bez windy**

★ **Co robić z węglem**

Poniżej publikujemy w dosłownym brzmieniu list nadesłany przez jedną z naszych Czytelniczek:

„Jak to jest właściwie z tym mlekiem? Piszecie, że mleka jest pod dostatkiem, że to, gdy nie ma go w sklepach, to tylko wina sklepów. Natomiast w sklepach mówią, że mleczarnia nie dostarcza go wcale, lub w bardzo małych ilościach. Natomiast wódkę to zawsze można dostać. To może lepiej dzieci karmić wódką niż mlekiem. Najlepszym dowodem braku zainteresowania mlekiem jest sklep przy ul. Gdańskiej 74, gdzie zawsze brakuje mleka, lecz wódki zawsze jest pod dostatkiem, nawet powiem Panu w zaufaniu, że dostanie Pan wódkę w dni bezalkoholowe, trochę po droższej cenie. Proszę sprawdzić. Tylko proszę się ubrać jak robotnik. Ale mleko to się nie opłaci.

Bardzo proszę w trosce o dzieci o interwencję w sprawie mleka".

(Nazwisko znane redakcji)

* * *

„Mieszkam na VII piętrze w wieżowcu RMSM „Osiedle Młodych" przy ul. Bratysławskiej 7. Dwa miesiące temu oddano wieżowiec do użytku lokatorom, ale jak do tej pory nieczynny jest dźwig. Poza tym pozostawiono niesamowicie zabrudzone klatki schodowe, brakuje również klamek u drzwi do klatki schodowej i u wejścia do piwnic".

(Nazwisko znane redakcji)

* * *

„W styczniu br. rozpoczęto kapitalny remont w domu przy ul. Moniuszki 14 i nie uprzedzono lokatorów o tym, że jednocześnie przeprowadzony zostanie podział piwnic. Od kilku lat obiecywano lokatorom wybudować odpowiednie komórki. Czego dotychczas, mimo znacznej podwyżki czynszu, nie uczyniono.

W końcu października otrzymaliśmy wezwania, że musimy do 5 listopada opróżnić piwnice. Zapytujemy:

■ dokąd i na czyj koszt mamy przenieść zapasy węgla na zimę i ziemniaków?

■ dlaczego dotychczas nie wybudowano dla lokatorów komórek?

KOMITET DOMOWY

Cenna inicjatywa Polesia

Nowe — stare budownictwo

Na uznanie zasługuje inicjatywa Polesia związana z remontami domów. Zamiast przeprowadzać remont kapitalny w jednym tylko bloku postanowiono dokonać zupełnej przebudowy i całkowitej modernizacji kilku bloków zawartych w określonych „kwartałach" ulic. Na pierwszy ogień pójdą domy mieszczące się w kwadracie pomiędzy ulicami Żeligowskiego – 1 Maja – Hutora i Więckowskiego.

Ze starych, zdrowych jeszcze domów pozostaną jedynie mury. Wnętrza ulegną zupełnej przebudowie. Mieszkańcy otrzymają centralne ogrzewanie, łazienki, ciepłą wodę — słowem całkowite wyposażenie obowiązujące w nowym budownictwie.

Niezależnie od lepszej organizacji placu budowy, sprawniejszego przebiegu remontów i ich potanienia, innowacja ta daje i inne jeszcze korzyści. Przy opracowywaniu dokumentacji modernizacji uwzględni się od razu potrzeby miejskie, a więc wyburzanie, poszerzenie ulic ze względów komunikacyjnych. Znikną także zagracające podwórza stare rudery-komórki. Na ich miejscu staną, gdzie się to okaże konieczne — wspólne estetyczne budynki gospodarcze. Cały zespół bloków zostanie jednocześnie podłączony do elektrociepłowni.

Umożliwione zostanie również właściwe rozplanowanie i umieszczenie usług w lokalach na ten cel wygospodarowanych.

Dokumentację tego nowego-starego budownictwa opracowuje mgr inż. arch. Irena Tokarek z Miejskiego Biura Projektów. Założenia projektowe zostaną opracowane do końca br., a realizacja prac budowlanych przewidziana w 1968 r. Prez RN m. Łodzi, doceniając inicjatywę Polesia, organizuje wkrótce naradę MZBM pozostałych dzielnic łódzkich celem ewentualnego rozpowszechnienia pomysłu.

Pozostaje jeszcze wyjaśnić, co się stanie z mieszkańcami bloków w czasie remontów? Według istniejących dotychczas propozycji, mieszkańcy pierwszego bloku otrzymają przydziały nowych mieszkań. Z chwilą kiedy ich blok zostanie zakończony — dostaną tam przydziały mieszkańcy sąsiedniego, idącego do remontu bloku itd. Na „stare śmieci" nikt nie wróci. Ale każdy otrzyma mieszkanie pięknie wyposażone, chociaż w starym budownictwie. (ali)

15 lat łódzkiego ZDDiD

Tępienie gryzoni, szkodliwych owadów, odkażanie wnętrz – to usługi, które świadczy łódzki Zakład Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji. Zakład ten istnieje już od 15 lat. Obecnie obsługuje wszystkie obiekty przemysłu państwowego, spółdzielczości pracy oraz handlu uspołecznionego. Rocznie ekipy „DDD" odwiedzają 15–16 tys. rozmaitych obiektów znajdujących się w Łodzi i w województwie. Dzięki tym odwiedzinom i przeprowadzanym akcjom zmniejszyła się znacznie w naszym mieście ilość gryzoni.

Z okazji jubileuszu chcemy naszym Czytelnikom przedstawić kilku zasłużonych długoletnich pracowników. Tu trzeba dodać, że 60 proc. całej załogi to ludzie pracujący niemal od założenia zakładu.

Hieronim Marszałek – organizator przedsiębiorstwa i jego pierwszy dyrektor piastujący to stanowisko do dziś. Wśród wielu odznaczeń posiada odznakę „Za wzorową pracę w służbie zdrowia" i Honorową Odznakę Województwa Łódzkiego. **Jadwiga Witkowska** – od 15 lat główna księgowa. **Marian Skalmierski** – brygadzista, należy do najstarszych pracowników. Wśród kilku odznaczeń posiada Brązowy Krzyż Zasługi i Honorową Odznakę Województwa Łódzkiego. **Antoni Feliksiak** – dezynfektor od r. 1954. Jednocześnie działa w związkach zawodowych, jest obecnie członkiem rady zakładowej. **Edward Ferenc** – również dezynfektor od r. 1952, a **Stefan Lenart** – kierowca od początku istnienia przedsiębiorstwa.

* * *

Wczoraj odbyło się uroczyste spotkanie członków Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia z długoletnimi pracownikami zakładów DDD z całej Polski. W spotkaniu wzięła udział przewodnicząca Zarz. Gł. dr **I. Brzozowska**. Uroczystym momentem było udekorowanie 23 zasłużonych pracowników odznakami związkowymi. Odznaki srebrne otrzymali m. in. z Łodzi: A. Maniara, S. Styczyński, A. Nowicka, J. Witkowska i B. Uznański. Poza tym 27 osób otrzymało dyplomy uznania. (k.)

Foto: L. Olejniczak

Twórczość artystów plastyków Smoleńszczyzny

Dziś, w sobotę o godzinie 10 uroczyste otwarcie wystawy pt. „Twórczość artystów plastyków Smoleńszczyzny".

Wystawa ta zorganizowana przez Oddział Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej w Smoleńsku, Zarz. Woj. TPP-R, Wydz. Kultury Prezydium WRN i Biuro Wystaw Artystycznych w Łodzi czynna będzie w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku Sienkiewicza. (M.)

Co słychać w „Puchatku"

Mało kto wie, że popularna w Łodzi Studencka Spółdzielnia Usługowa „Puchatek", oprócz usług dla ludności, prowadzi bardzo pożyteczną akcję socjalną wśród studentów partycypując w dofinansowywaniu wczasów studenckich i udzielając potrzebującym pożyczek mieszkaniowych. O zamierzeniach spółdzielni rozmawiamy z członkami zarządu „Puchatka".

W nowym roku akademickim poszerzony zostanie zakres usług spółdzielni przez stworzenie dodatkowych sekcji. Ciekawą i pożyteczną innowacją będzie powstanie sekcji plastycznej, która zatrudni studentów PWSSP. Sekcja ta wybawi z kłopotów wiele instytucji i zakładów w wypadkach doraźnej potrzeby wykonania prac plastyczno - dekoratorskich. Powstaną również zespoły specjalistyczne: elektrotechniczne, dokonywania pomiarów, wykresów itp.

Nie znaczy to — twierdzą członkowie zarządu — że zostaną zaniechane tradycyjne usługi, jak mycie okien, czy sprzątanie mieszkań po remontach. Będą one stanowiły w dalszym ciągu podstawę dochodów.

Ponieważ istnieje perspektywa, że część zysków ponadplanowych (w 1965 r. wynosiły one ok. miliona złotych) może zostać obrócona na jeszcze większą pomoc finansową dla studentów i zespołów studenckich — życzymy „Puchatkowi" owocnej konkurencji z „zawodowcami". Mieszkańcy naszego miasta tylko na niej skorzystają. Rc.

Około pół miliarda zł w „Akcji—300"

Chociaż PKO nie podsumowało jeszcze całkowicie „Akcji – 300", ponieważ nie wszystkie urzędy pocztowe oraz ajencje przyzakładowe nadesłały sprawozdania — to jednak już dziś wiadomo, że tegoroczne zadeklarowane sumy są większe aniżeli w r. ub.

Łodzianie zadeklarowali jak wynika z dotychczasowych niepełnych cyfr, 193 mln zł, a mieszkańcy województwa 280 mln złotych. Ogólna ilość złożonych deklaracji przekroczyła 90 tys. (k.)

180 herbów miast o tematyce przyrodniczej

Na ciekawy pomysł wpadło żywotne Koło Miłośników Przyrody działające przy Technikum Włókienniczym nr 1. Ostatnio z okazji przyznania szkole Odznaki Tysiąclecia, koło zorganizowało wystawę herbów polskich miast, związanych tematycznie z przyrodą. Między 180 zgromadzonymi herbami znalazły się m. in. herby Radlina (burak), Bełchatowa (Adam i Ewa na tle drzewa obsypanego jabłkami), Łowicza (dwa pelikany), Kutna (dwa dziki) i Rakowa w pow. kieleckim (rak).

Koło Miłośników Przyrody pod opieką prof. Cz. Padechowicza w swych planach na najbliższą przyszłość ma jeszcze jedno ciekawe przedsięwzięcie. W Parku Poniatowskiego, którym się stale opiekuje, postanowiono na ciekawych zabytkowych drzewach umieścić tabliczki z napisami. W ten sposób oznakuje się około 300 drzew. (Kas)

Z miasta

SOBOTA. ✻ „Współczesna Gruzja" — prelekcja I. Tabagua, prof. Uniwersytetu w Tbilisi o godz. 19 w Klubie MPiK (Narutowicza 8/10).

✻ **Uroczysty wieczór** z okazji 12 rocznicy rewolucji w Algierii — o godz. 19, w Klubie Nowej Afryki (Zachodnia 12).

NIEDZIELA. ✻ **„Posłuchaj, co ci powiem"** — spotkanie z polską piosenką o godz. 11.30 w ŁDK (Traugutta 18), w programie: nauka piosenki, konkursy z nagrodami oraz koncert życzeń.

✻ **„U źródeł historycznej przyjaźni narodów rosyjskiego i gruzińskiego"** — odczyt dr nauk historycznych prof. Uniwersytetu w Tbilisi J. Cincadze o godz. 18 w Klubie Rosyjskim (Więckowskiego 32), połączony z wyświetlaniem filmu „Gruzja radziecka".

✻ **Wystawa artystycznego kowalstwa** wnętrz Ryszarda Romanowa czynna codziennie w Garnizonowym Klubie Oficerskim w godz. od 16—21.

50 lat razem

Wczoraj w USC Górna odbyła się skromna, ale miła uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie" małżonkom Antoninie i Emilowi Tyłom. Wręczenia odznaczeń dokonał sekretarz Prezydium DRN - Górna, Marek Indelak.

Jubilatom życzymy długich jeszcze i szczęśliwych lat pożycia. (a)

Aktualności Ziemi Łódzkiej

PONAD 660 MLN ZŁ przewidziano na inwestycje szkolne w woj. łódzkim do końca bieżącej pięciolatki. Ponadto ze SFBSiI wydatkuje się na ten cel 154 mln złotych. Zbudowanych zostanie 206 nowych obiektów szkolnych. Przewiduje się, że w roku 1970 już 36 proc. absolwentów szkół podstawowych uczyć się będzie w LO, technikach, zasadniczych szkołach zawodowych i SPR.

12 AMATORSKICH ZESPOŁÓW artystycznych z województwa otrzymało „Odznaki Tysiąclecia" nadane przez OK FJN za szczególny dorobek i wkład w obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego.

29 BUDYNKÓW w Koluszkach wymaga remontu. MRN jest w stanie wyremontować jeden budynek rocznie. Tak więc — zakładając, że w międzyczasie pozostałe budynki nie ulegną dewastacji — remonty będą ciągnęły się w tym mieście 29 lat(!).

90 MLN ZŁOTYCH mógłby przeznaczyć powiat skierniewicki na inwestycje w roku 1967. Niestety, Rawsko - Koluszkowskie Przedsiębiorstwo Budowlane obsługujące Skierniewice przyjęło robót tylko za sumę 35 mln zł. Z tego powodu nie zostanie m. in. wybudowany w mieście Dom Młodego Technika. (wit)

WCZORAJ w ŁODZI

100 PAR BUTÓW...

...do reperacji przynieśli wczoraj klienci do jednego tylko punktu usługowego „Przyszłości Robotniczej" przy ul. Zachodniej 23. Wydłużył się również czas napraw z trzech do siedmiu dni. Widać z tego, że łodzianie w ostatniej chwili wyciągnęli z lamusów zimowe obuwie. (wit.)

OK. 700...

...obligacji Narodowej Pożyczki Sił Polski wypłacił wczoraj łodzianom I Oddział Miejski PKO przy Al. Kościuszki 15. Wypłaty przebiegają bardzo sprawnie, mimo iż „okienka" przeniesiono z powodu remontu z parteru na piętro. Obserwując załatwianie interesantów w PKO poczyniliśmy dosyć paradoksalne spostrzeżenie: dobra, umieszczona w widocznym miejscu informacja, plus stały informator sprawiają, że praca przy zaimprowizowanych okienkach idzie o wiele lepiej niż w normalnych warunkach.

HOLENDERSCY...

...antykwariusze z miasta Hilversum — stali nabywcy polskich antyków — zakupili wczoraj w łódzkiej „Desie" sporą ilość wiekowych drobiazgów m. in. lichtarze, brązy i lampy naftowe. Warto wspomnieć przy okazji, że stałe kontakty handlowe z łódzką „Desą" utrzymują też antykwariusze Monachium i Wiednia.

W „GRONOSTAJACH"...

...i innych sklepach prowadzących sprzedaż futer duży ruch. Przymierzających jest jednak o wiele więcej niż kupujących. Poza normalnymi przyczynami (narada familijna przed bądź co bądź sporym wydatkiem, wahania przy podjęciu decyzji), istnieje też inna, niezależna od klientów przyczyna. Asortyment futer, którymi dysponuje nasz handel, mimo iż lepszy w stosunku do roku ubiegłego, ciągle jest jeszcze bardzo ubogi. Przeważają tanie, lecz kiepskie imitacje królików i drogie, ciężkie, wychodzące już z mody futra. (Lw.)

Na Dom im. prof. Szustrowej

Uczestnicy ostatniej wycieczki po Łodzi organizowanej przez przewodnika PTT-K zebraną kwotę zł 359 — przekazali na Budowę Domu im. prof. dr. Jadwigi Szustrowej. (x)

Komunikat MO

25 sierpnia 1966 r. w Henrykowie (pow. Sieradz, woj. łódzkie) na torach kolejowych znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, który wypadł z pociągu — prawdopodobnie relacji Katowice — Gdynia.

Rysopis: wiek 20—22 lata, wzrost 173 cm, postać wysmukła, włosy ciemnoblond, długie, czesane do góry, twarz pociągła, czoło wysokie, oczy szare, brwi łukowate koloru ciemnoblond, zrośnięte, nos średni prosty, uszy średnie, owalne, przylegające, usta średnie, wargi grube, kąciki ust w dół, w uzębieniu liczne braki, w górnej szczęce z przodu stare ubytki, broda wąska, okrągła.

Ubrany: w sweter jasnobeżowy z rękawami, dekolt w serek, koszula marki Polo z długimi rękawami, koloru stalowego, zapinana na trzy małe, szare guziczki, spodnie brązowe długie „pepitka" bez mankietów. Pasek skórzany koloru brązowego, klamerka metalowa koloru białego. Na pasku metalowa gwiazdka koloru białego, podkoszulka gimnastyczna trykotowa biała, spodenki gimnastyczne, krótkie, płócienne granatowe na gumkę, skarpety helanco koloru zielonego, półbuty czarne typu „calipso" na gumowych spodach z wszytymi po bokach gumkami.

Rodzina względnie osoby, których informacje mogą przyczynić się do zidentyfikowania zwłok, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Powiatową MO w Sieradzu, woj. łódzkie, względnie z najbliższą jednostką MO.

4,5 tys. zł grzywny za awanturę

Kolegium Karno-Administracyjne przy DRN Śródmieście skazało w trybie przyspieszonym Jerzego Andrzejewskiego (Włókiennicza 9) na grzywnę 4,5 tys. zł za wywołanie w stanie nietrzeźwym awantury w Biurze Projektów. (o)

W sobotę 5 listopada przy NTU 303-04 w godz. 11 — 13 rozmawia z Czytelnikami nasz radca prawny

Mechano-faktura Henryka Berlewiego

W roku 1924 zaskoczyła warszawiaków wiadomość, że młody wówczas malarz awangardowy Henryk Berlewi zorganizował wystawę swych prac nie w jakiejś galerii, ale... w salonie samochodowym Austro-Daimlera.

Jeszcze bardziej zaskakujące były same eksponowane tutaj obrazy, stanowiące jak gdyby artystyczny protest przeciwko kanonom sztuki tradycjonalnej.

Sam Berlewi, wzbogacony doświadczeniami futuryzmu i kubizmu, występuje w swej „MECHANO-FAKTURZE", z odrębnymi propozycjami formalnymi, przy czym rytm swojej linii stara się uzgodnić z rytmem świata przemysłowego. Przy powtarzaniu się efektów biało-czarnych, rzadko urozmaiconych czerwonymi przerywnikami, dominują tu formy, zaobserwowane w procesie technicznej pracy maszyn.

„...wyręczyć nas jest w stanie jedynie technika mechanistyczna, wzorowana na technice industrialnej, niezależnej od kaprysów jednostki, opierającej się na ścisłej i dokładnej funkcji maszyny. Na zasadach więc wytwórczości maszyny oprzeć się powinno dzisiejsze malarstwo"... — precyzuje to sam Henryk Berlewi.

W r. 1928 wyjechał artysta do Paryża, gdzie też przebywa do dzisiejszego dnia. W międzyczasie zmieniały się w sztuce formy i kierunki, aż wreszcie doszedł dziś do głosu op-art — kierunek sztuki kinetycznej, który poważnie wpłynął na estetykę życia codziennego, znajdując zastosowanie w modzie, architekturze wnętrz oraz malarstwie architektonicznym. A ponieważ w op-arcie odżyły założenia zasadnicze dla mechano-faktury, Henryk Berlewi uważa się też za ich prekursora.

Od paru miesięcy ten popularny na Zachodzie artysta przebywa w Polsce. Wiele też interesujących komentarzy wzbudziła wystawa jego prac, zorganizowana w Warszawie, a którą oglądamy obecnie w Salonie Sztuki Współczesnej w Łodzi: w mieście, gdzie działał kiedyś „a.r." — kierunek, którego członkowie wraz z nowatorami z „Bloku", „Praesens", „Artes" oraz grupy krakowskiej torowali drogę awangardowej plastyce polskiej.

M. JAGOSZEWSKI

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. MO 07 400-00	500-00
Kom. MO m. Łodzi	232-22
Pogot. Energetyczne	334-23
Straż Pożarna	08
Inform. telefoniczna	03
Informacja PKS	265-96
Informacja PKP	581-11
Pogot. Oświetl. Ulic	220-83
Pogot. PZMot.	533-09

TEATRY

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 13.30, 18 „Mocne uderzenie"

TEATR JARACZA (Moniuszki 4-a) godz. 19 „Kaukaskie koło kredowe"

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Taka noc nie powtórzy się więcej"

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) godz. 19.15 „Kowal, pieniądze i gwiazdy"

MAŁA SALA (Zachodnia 93) godz. 20 „Ojciec"

OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Fajerwerk" (dozwolone od lat 18)

TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) godz. 17.30 „Czarodziejski młyn"

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Kot w butach"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 20 Koncert estradowy. Orkiestra Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia. Dyrygent — Henryk Debich. Soliści — laureaci II Festiwalu Piosenki Radzieckiej. Zapowiada Marian Jeżewski.

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10—15.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) nieczynne.

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj i dziś", „Tkanina polska" czynna od g. 10—17.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) — Czynne od 10 do 17

CO? gdzie? KIEDY?

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) wystawa H. Berlewiego — „Mechano-Faktura" czynna 10—18.

PAŁAC MŁODZIEŻY im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a). Wystawa prac wyróżnionych w turnieju pt. „Tysiąc lat Państwa Polskiego w oczach dzieci".

* * *

ZOO (ul. Konstantynowska 6/10) czynne w g. 8—16 (kasa czynna do godz. 15.30).

PALMIARNIA otwarta w godz. 10—18.

KINA

POLONIA — „Żołnierki" od lat 18 (wł.) godz. 10, (12.30 seans zamknięty), 15, 17.30, 20

WISŁA — „Wierność" od lat 14 (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Marysia i Napoleon" (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Pierwsza Bastylia" (panorama) od lat 14 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Przeminęło z wiatrem" od lat 14 (USA) 10, 14, 18

CZAJKA (Kochanówka Plonowa 18) „Zmartwychwstanie" I i II seria (radz.) od lat 18 godz. 17

ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „Jeden przeciw wszystkim" (USA) od lat 14 godz. 17, 19

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Kim pan jest, doktorze Sorge" (panorama) od lat 16 (franc.) godz. 10, 16, 19

HALKA (Krawiecka 3/5) „Witajcie, wstęp wzbroniony" od lat 9 (radz.) g. 16, 18, „Człowiek z przeszłością" od lat 16 (radz.) godz. 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Wyprawa za trzy morza" I seria (panorama) od lat 14 (radz.) g. 16, 18, 20

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Słońce świeci dla wszystkich" od lat 14 (radz.) godz. 19

ŁDK (Traugutta nr 18) „Człowiek, który wątpi" (radz.) od lat 16 g. 16, 18, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Jeśli masz rację" od lat 14 (radz.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Zielone światło" (panorama) od lat 11 (radz.) g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Markiza Angelika" (fr.) od lat 16 g. 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Zacne grzechy" (pol.) od lat 16 g. 16, 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Lenin w Polsce" (panorama, pol.-radz.) godz. 16, „Olbrzym" od lat 14 (USA) g. 18

POKÓJ (Kazimierza 6) „Dwaj z Teksasu" (panorama) od lat 11 (USA) g. 15, 17.30, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Gejsza" (panorama) od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

SOJUSZ (Płatowcowa 6) „Diabeł morski" od lat 12 (radz.) g. 17, 19

STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Starsza pani bez godności" od lat 16 (franc.) godz. 16 20, „Arsenał" od lat 16 (radz.) godz. 18

STOKI (Zbocze) „O carski tron" od lat 14 (bułg.) godz. 16, 18, 20

STUDIO (Lumumby 7/9) „Chodząc po Moskwie" (panorama) od lat 11 (radz.) g. 17.15, 19.30

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Dziewczęta" (panorama) od lat 14 (radz.) godz. 16, 18, 20

Kino filmów polskich

TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla dzieci — „Klusownik", „Nie wszystko można", „Naica", „Niewidzialny Pepi" godz. 16, 17, „Poznańskie słowiki" (panorama) od lat 14 g. 18, 20

DYŻURY APTEK

Główna 50, Więckowskiego 21, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Dąbrowskiego 24-b.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Poł.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 269. Szpital im. Madurowicza — ul. M. Fornalskiej 37 przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 107. Szpital im. dr H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Bałuty i Widzew. Szpital im. dr H. Jordana — Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Śródmieście z Rejonowych Poradni „K" przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60.

Chirurgia Południe — Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9.

Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8.

Nocna pomoc pielęgniarska, Sienkiewicza 137 tel. 444-44 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19—5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zachorowaniami internistycznymi w godz. 16—7.

Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19—4.

Książki czekają

Obrachunki z przeszłością - i inne

*Andrzej Szczypiorski jest nie tylko chętnie słuchanym komentatorem radiowym, lecz również pisarzem, który ma już w swym dorobku sześć tomów powieści i opowiadań. Nowa pozycją beletrystyki Szczypiorskiego jest powieść „Podróż do krańca doliny" *), ukazująca w syntetycznym ujęciu — poprzez losy jej głównego bohatera proces kształtowania się i przemian politycznej rzeczywistości polskiej w powojennym dwudziestoleciu. Tym bohaterem jest syn małorolnego chłopa, Jan Stachura, który wstępuje w 1945 r. do MO, a następnie — drogą niemałych wysiłków — zdobywa wykształcenie, odpowiedzialne stanowisko w pracy i uznanie jako działacz partyjny.*

Autor „Podróży..." w takich oto słowach wyjaśnia genezę książki: „Książka ta powstała jako próba zapisu doświadczeń mego pokolenia (...). Miałem nadzieję, że na tych kartkach opowiem cząstkę spraw, w których uczestniczyli ludzie mojej generacji". Rzeczą czytelnika będzie ocenić, w jakim stopniu wynik próby podjętej przez autora odpowiada tym zamierzeniom

* * *

*Innego rodzaju wyprawę w przeszłość przedsięwziął Zbigniew Florczak w swej książce „Podróż na horyzonty" **). Jako uczestnik powstania warszawskiego — o którym napisał bardzo interesującą powieść „Autoportret z rubinem" — Florczak znalazł się po wojnie za granicą i pięć lat spędził w Brukseli. Będąc współpracownikiem prasy emigracyjnej w Belgii, Francji i Anglii, miał on dostęp do różnych środowisk wychodźstwa i okazję do kontaktów z działaczami dobrowolnej emigracji powojennej. Sumę swoich doświadczeń w tej dziedzinie utrwalił Florczak na kartach książki w sposób ciekawy i inteligentny. A że jej konkluzje w stosunku do rzeczonych środowisk i działaczy nie wypadły — bo nie mogły wypaść — pozytywnie, nie jest to, oczywiście, „wina" autora.*

* * *

*Krystyna Siesicka sięgnęła w swym debiucie powieściowym — „Jezioro Osobliwości" ***) do współczesnej tematyki obyczajowej, interesując się taką — wcale nie wyjątkową sytuacją — gdy na gruzach jednej albo i dwóch rodzin powstaje nowa komórka społeczna, co połączone jest często z poważnymi konfliktami wewnętrznymi. Zachodzą one zwykle tam, gdzie wśród członków tej nowej rodziny są dorastające dzieci. Do tego motywu zasadniczego autorka powieści wplotła drugi wątek pierwszemu bynajmniej nieobcy, a dotyczący miłości dwóch „nastolatków" do powabnej i kapryśnej licealistki. Rywalizacja idzie w parze z zazdrością, a ta z kolei jest źródłem wydarzeń, które omal nie kończą się katastrofą.* (B. D.)

*) Wyd. „Iskry"; str. 232, cena 16 zł.

**) Wyd. „Czytelnik"; str. 324, cena 18 zł.

***) „Ludowa Spółdz. Wydawnicza"; str. 208, cena 15 zł.

Do prenumeratorów prasy krajowej i radzieckiej

Czas już odnowić prenumeratę prasy krajowej i radzieckiej na 1967 rok — **termin zamawiania prenumeraty prasy radzieckiej upływa 15 listopada br., a dzienników i czasopism krajowych — 10 grudnia br.**

Od prenumeratorów indywidualnych prenumeratę przyjmują urzędy pocztowe, a wszystkie instytucje i zakłady pracy zamawiają prenumeratę we właściwych terenowo oddziałach i delegaturach „Ruchu". W Łodzi:

Południe — ul. Smocza 6/8, tel. 460-20;

Śródmieście — ul. Roosevelta 17, tel. 336-91;

Północ — ul. Żurawia 3, tel. 556-82.

We wszystkich terenowych oddziałach i delegaturach „Ruchu" można zasięgnąć szczegółowych informacji na temat prenumeraty prasy krajowej i radzieckiej oraz uzyskać do wglądu odpowiednie katalogi.

Odpowiedzi redakcji

HENRYK WITKOWSKI. — Prosimy o pofatygowanie się do nas w celu zapoznania się z wyjaśnieniem nadesłanym nam w odpowiedzi na Pańską skargę. Przesłać jej nie możemy, gdyż nie posiadamy adresu. (Z—1164)

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO SPRZEDAŻ

DZIAŁKĘ 1.995 m kw. (rozpoczęta budowa) na granicy Łodzi sprzedam. Tel. 568-19 30043 g

HODOWLĘ lisów (z całym urządzeniem) w Łodzi — oddam w dzierżawę. Oferty „30095" „Prasa", Piotrkowska 96

SZTUCZNĄ skórę na cholewki kozaków polecam. Piotrkowska 121, F. Plastik 29976 g

FUTRO damskie — barany bułgarskie i błam sprzedam. Piotrkowska 123 m. 5 30164 g

ELEKTRYCZNE wagi analityczne półautomatyczne zakupi Sp-nia Lekarzy. Oferty biuro spółdzielni. 262-57, w godz. 7.30—15.30

MEBLE, nową kuchnię gazową, wagę uchylną sprzedam. Oglądać od niedzieli do środy, godz. 11—19. Piotrkowska 154 m. 11 30133 g

CEGIELNIĘ czynną sprzedam. Redzynia, Łódź, Rzgowska 127, tel. 444-54

PRASĘ mimośrodową 25 ton kupię. Tel. 204-70, Łódź, Sienkiewicza 59

OCTAVIĘ-Super (1963) w idealnym stanie sprzedam. Oferty „30229" „Prasa", Piotrkowska 96

„SYRENĘ" 104 wylosowaną w PKO kupię. Oferty „30060", „Prasa", Piotrkowska 96 30060 g

PRZYCZEPKĘ do motocykla „Junak" sprzedam. Karpia 58 m. 4

„WARTBURG 312" De Luxe sprzedam. Łódź, Rewolucji 1905 r. 76 m. 3

„SYRENĘ" z radiem sprzedam. Trębacka 57 Chojny (za torem)

RÓŻNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczno-skórne, 16.30—19, Prochnika 8

Dr CHĘCIŃSKI — specjalista chorób skórno-wenerycznych przeprowadził się. Narutowicza 69, przyjmuje 17—19

Dr KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 14—16, ul. 22 Lipca 4 30005 g

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych — Piotrkowska 189—6

Dr SIENKO — specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 132 30106 g

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16—19, Piotrkowska 59 29402 g

Dr BORECKI — ginekolog Traugutta 9 30230 g

STUDENT poszukuje pokoju sublokatorskiego w centrum. Oferty „29983", „Prasa", Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnia, 40 m kw., bloki — zamienię na 2 lub 3 pokoje. Tel. 376-22, od godz. 17

2 POKOJE z używalnością kuchni i wygód, śródmieście — zamienię na mniejsze w blokach. Oferty „30062", „Prasa", Piotrkowska 96 30062 g

MŁODE małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 518-25, godz. 7—15

3 POKOJE, kuchnia, wygody zamienię na 2 pokoje, kuchnia i pokój oddzielnie. Najchętniej w starym budownictwie. Andrzeja Struga 38—2

ZAPISY na kursy zawodowe I, II i III kat., amatorskie oraz kierowników transportu, przyjmuje Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców LOK, Łódź, Piotrkowska 125, tel. 367-57 i Al. Kościuszki 68. Termin rozpoczęcia kursów do 5.XI. br. 6933 k

SZKOŁA Cyrulskiego — Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42, kursy dla początkujących. Nowy taniec Soft-Beat. Zapisy codziennie 30015 g

PRZYGOTOWUJE do matury, pomaga w nauce magister. Nawrot 13—8, front, III piętro

SUPERELEGANCKI strój ślubny, artystycznie wykonany — uszyjemy, wypożyczymy. Firma „Roma", Obr. Stalingradu 24 Zofia Orich 30083 g

PAN Henryk, który wysiadł z taksówki w nocy dn. 30. X. br. i był świadkiem zajścia przy ul. Lubelskiej proszony o skontaktowanie się. Telefon 239-36 — Alek 30111 g

ODNAJMĘ pieczarkarnię lub przyjmę wspólnika. Oferty „30240", „Prasa", Piotrkowska 96 30240 g

TADEUSZ Kowalski, Narutowicza 99/101 zgubił zawodowe prawo jazdy kat. II oraz kartę rejestracyjną samochodu nr IS-1478 30057 g

DNIA 30. X. zginęły 2 psy owczarki alzackie (podobne do wilczurów). Odprowadzić za wynagrodzeniem Sienkiewicza 60, tel. 356-60 30045 g

POMOC domowa do lekarza potrzebna. Brzeźna 6—4 30094 g

GOSPOSIĘ do dużego mieszkania na stałe lub dochodzącą zatrudnię. Wynagrodzenie dobre. Małachowskiego 80-a m. 1

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Dąbrowa, Deotymy 3 m. 53, blok 107

POMOC domowa potrzebna. Nawrot 36 m. 9. Zgłoszenia po 17 30149 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA lub **technika mechanika** na stanowisku kierownika oddziału blacharsko-wentylacyjnego w zakładzie produkcji pomocniczej oraz **inżynierów mechaników** lub **inżynierów** o specjalności inżynierii sanitarnej względnie **techników** na stanowiskach kierownika robót i inspektora produkcji zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal" w Łodzi, Brukowa 20.** Kandydaci winni legitymować się znajomością zagadnień budownictwa. Warunki płacy do omówienia na miejscu. 6874/k

KIEROWCÓW z I, II i III kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych, **pomocników kierowców** oraz **monterów samochodowych** zatrudni niezwłocznie **WP PKS III Oddział w Łodzi, Gibalskiego 2/4.** Warunki pracy i płacy do omówienia w samodzielnej sekcji kadr. **Uwaga!** Dla wyróżniających się kierowców, po pewnym okresie czasu istnieje możliwość zatrudnienia w przewozach międzynarodowych. 6786/k

KIEROWNIKA działu zbytu — wykształcenie średnie i praktyka, **2 magazynierów** z kilkuletnią praktyką przyjmą zaraz **Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Łodzi, Armii Czerwonej 28 c.** Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr. 6845/k

KIEROWNIKA działu technicznego ze średnim lub wyższym wykształceniem technicznym i długoletnią praktyką w zakresie robót inwestycyjnych i kapitalnych remontów, **kierownika** działu administracyjno-gospodarczego ze średnim lub wyższym wykształceniem i praktyką zatrudni **Hotel „Orbis-Grand" w Łodzi, Piotrkowska 72.**

Przegląda i naprawia samochody i motocykle

w n/w stacjach — Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Łódzkiego.

Pierwszeństwo mają osoby prywatne

* Stacja Obsługi nr 13 w Pabianicach, Żymierskiego 34, tel. 24-64 — przeglądy i konserwacje samochodów: „Warszawa", „Syrena", „Zastava".

* Stacja Obsługi nr 20 w Łodzi, Wigury 7, tel. 263-01 — przeglądy i naprawy samoch. dwusuwowych: „Syrena", „Wartburg", „Trabant".

* Stacja Obsługi nr 24 w Łodzi, al. Kościuszki 73/75, tel. 375-20 — przeglądy i naprawy samoch. czterosuwowych: „Warszawa", „Skoda", „Moskwicz", „Zastava".

* Stacja Obsługi nr 50 w Łodzi, Sienkiewicza 159, tel. 443-24 — przeglądy i naprawy motocykli krajowych i zagranicznych. 6142/k

Nowy punkt LEKARSKI!

SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

»ZDROWIE«

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 159
ZAWIADAMIA,
ŻE OTWORZYŁA
NOWY PUNKT USŁUGOWY
przy AL. KOŚCIUSZKI 67
(róg Zamenhofa).

Specjalności:

ginekologia (badanie, leczenie, zabiegi)
neurologia (psychiatria)
chirurgia, interna.

Punkt czynny codziennie w godz. 8—20.

Jednocześnie podajemy, że pozostałe punkty: **Piotrkowska 159, Rzgowska 1, Pabianicka 161,** obejmujące wszystkie specjalności medycyny, stomatologii, protetyki i ortodoncji (leczenie zniekształceń zębowo-szczękowych) czynne są

w godz. 8-20

Już w sprzedaży

Mydło kąpielowe marki »URODA«

* przyjemne w użyciu
* pieni się obficie
* o trwałym zapachu
* tanie.

Cena 7,80 za 1 szt.,
waga 200 g.

PRZETARG

Spółdzielnia Pracy Chemiczno-Farmaceutyczna „Polon" w Łodzi, Wschodnia 74, tel. 346-90 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie z własnego materiału 8.000 transporterek do butelek 1 l. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacji odnośnie zakresu dostaw oraz składania ofert udziela dział handlowy, tel. 346-90. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do 16. XI. br. pod w/w adresem. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21. XI. br., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, ewent. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dziś koszykarki ŁKS grają z Polonią

Koszykarki ŁKS rozpoczynają dzisiaj boje pierwszoligowe meczem z warszawką Polonią. Wystąpią one w pełnym składzie z Sokuł, Ogłodzińską, Majde, Łuczyńską i Michalską na czele.

Zdaniem trenera drużyny inż. Żylińskiego, zespół jest dobrze przygotowany do rozgrywek. Sytuacja jest o tyle pomyślna, że drużynę cechuje zgranie, bowiem jest to ten sam skład, który z powodzeniem występował w ubiegłorocznych rozgrywkach.

Mecz z Polonią odbędzie się w hali Widzewa o godz. 17.30.

W niedzielę koszykarki ŁKS grając również w hali Widzewa, będą miały za przeciwnika drugi zespół warszawski, a mianowicie AZS AWF. Początek meczu godz. 19.

Jeszcze jeden przykład godny naśladowania

Pod podobnym tytułem pisaliśmy niedawno o Łódzkich Zakładach Cewek Przędzalniczych „CEWKA", które dały przykład, w jaki sposób można w ramach „Łączności miasta ze wsią" propagować sport na terenie województwa łódzkiego.

Ostatnio w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Pierwsza" odbyła się miła uroczystość zakończenia spartakiady zakładowej. Wyróżniono dyplomami i upominkami działaczy i sportowców.

II liga siatkówki

W meczu o mistrzostwo II ligi siatkówki męskiej Anilana pokonała Społem 3:2 (15:17, 15:5, 15:7, 15:13, 15:9).

Gimnastyka — sportem nr 1

Łodzianie w cieniu mistrzów

Każdy z nas, chodząc do szkoły i uczęszczając na lekcje wychowania fizycznego, zetknął się z gimnastyką. Elementy tej dyscypliny sportu stanowią podstawę do uprawiania innych dyscyplin, warunkują przygotowanie ogólnorozwojowe młodych sportowców.

Ostatnio polska gimnastyka zaczyna się coraz bardziej liczyć na świecie. Kraj nasz ma tutaj duże tradycje. Sukcesy **Heleny Rakoczy** czy **Jekiela** rozsławiły naszych gimnastyków w całym świecie. Teraz ich śladami kroczą bracia **Mikołaj i Wilhelm Kubicowie.** Ten ostatni na rekonesansie przedolimpijskim w Meksyku potrafił zwyciężyć samego mistrza świata Woronina (ZSRR). Wszystko wskazuje na to, że Polacy znowu zagrażają takim potęgom światowym, jak ZSRR czy Czechosłowacja.

Może trochę w cieniu innych dyscyplin sportu pracują łodzcy gimnastycy. Nieodzownym warunkiem w ich treningach jest odpowiednia sala z pełnym zestawem sprzętu. Łódź posiada, niestety, tylko jedną taką salę w Pałacu Sportowym, w której trenuje szkółka gimnastyczna MKS Polesie i TGS. Pozostałe cztery kluby prowadzące sekcje gimnastyczne trenują w salach własnych, niestety nie przygotowanych odpowiednio do prowadzenia zajęć w tej dyscyplinie sportu. Gimnastyka przyrządowa wymaga dużej ilości odpowiedniego sprzętu, który zajmuje sporo miejsca. Kluby nie są zbyt chętne do przyjmowania tego sprzętu do sal, gdzie trenują siatkarze, czy koszykarze. Niestety, nie przewiduje się w najbliższym czasie oddania do użytku gimnastykom jakiejś sali.

W związku z tym gimnastyka wyczynowa w naszym mieście stoi na przeciętnym poziomie. Mamy co prawda 10 zawodniczek i 5 zawodników z I klasą, ale brak gimnastyków mających klasę mistrzowską. Odczuwa się także brak działaczy. Szkoli się dużo młodzieży, ale wyżej wymienione przyczyny powodują nie najlepszą sytuację w wyższych klasach.

10 bm. w Łodzi obradować będzie Zarząd Polskiego Związku Gimnastycznego. Spodziewamy się podjęcia jakichś kroków które wpłyną na podniesienie poziomu gimnastyki w naszym mieście. (ms)

Ustąpił trener Brzeżańczyk

Od pewnego czasu w stolicy krążyły pogłoski o zamiarze zrezygnowania przez trenera Brzeżańczyka z pracy w PZPN, a tym samym i z funkcji trenera reprezentacji państwowej.

Pogłoski te znalazły potwierdzenie, gdyż ostatnio trener Brzeżańczyk złożył pismo zapowiadające swe ustąpienie.

Dymisja zostanie przyjęta i tym samym nasza reprezentacja w obliczu spotkania międzypaństwowego z Rumunią pozostała bez trenera.

Olimpiada szachowa

W VII i ostatniej turze walk o awans do finału Olimpiady Szachowej w Hawanie reprezentanci Polski zmierzyli się z szachistami Izraela. Wszystkie cztery partie w tym pojedynku zostały odłożone. W dwóch innych spotkaniach w grupie III USA i Norwegia odłożyły 2 partie przy stanie 1:1, a Portugalia zremisowała z Boliwią 2:2.

Awans do finałowej czternastki zapewniło już sobie 9 następujących ekip: Argentyna, Bułgaria, CSRS, Dania, Hiszpania, Jugosławia, Rumunia, Węgry i ZSRR.

Siatkarki Startu wyjechały do Gdyni

Siatkarki Startu wyjechały do Gdyni. Łodzianki wezmą udział w międzynarodowym turnieju piłki siatkowej z udziałem następujących zespołów: Dynamo (Berlin), Slavia (Praga), AZS (Gdynia), Start (Gdynia) i oczywiście zespół łódzkiego Startu.

Łodzianki wyjechały w następującym składzie: **Hermel, Sojczuk, Kazimierczak, Kazibud, Majchrowicz, Pijanowska, Jaworska, Serwa, Buda i Burzyńska.**

Tak się szczęśliwie składa, że z drużynami z którymi teraz spotka się Start, walczyć on będzie w pierwszej rundzie spotkań ligowych, to jest 12 bm. ze Startem (Gdynia), a 13 bm. z AZS (Gdynia). Obecny turniej międzynarodowy będzie doskonałym sprawdzianem formy naszego zespołu. (a)

Między linami ringu

Są sprawy do uzgodnienia

Ukazuje się coraz więcej artykułów na tematy reorganizacji mistrzostw ligowych, jak również bezpieczeństwa zawodników.

Boks polski ma wyrobioną opinię. Zaliczamy się do czołówki światowej i niewątpliwie na igrzyskach olimpijskich w Meksyku nie będziemy chcieli łatwo oddać przodownictwa. Skoro jednak mówimy o zagadnieniach boksu w skali międzynarodowej — to wydaje się nam, że trzeba zaapelować do PZB, żeby pomyśleć o uzgodnieniu przepisów bokserskich.

I tak np. w meczach międzynarodowych z chwilą gdy jeden z zawodników doznaje kontuzji, walka zostaje przerwana, a zwycięzcą ogłoszony zawodnik, zdolny do dalszej walki. U nas natomiast podsumowuje się karty punktowe do chwili przerwania walki. Być może, że nasz przepis jest bardziej życiowy i sprawiedliwy, niemniej jednak trzeba te sprawy uregulować zwłaszcza, że w naczelnych władzach boksu amatorskiego mamy swego przedstawiciela piastującego godność wiceprezesa AIBA.

U nas do rzadkości zalicza się porażka odniesiona przez k.o. Cieszymy się z tego, że sędziowie, a przede wszystkim sekundanci nie dopuszczają do nokautów, w obawie przed „straceniem" zawodnika na 6 tygodni. (Istnieje bowiem przepis, że bokser przegrywający przez k.o. musi obowiązkowo odpoczywać przez 6 tygodni). Trenerzy wolą poddać zawodnika, wyczuwając brak szans na odniesienie zwycięstwa.

Naszym zdaniem powinna tu być wprowadzona pewna poprawka. Zdarza się bowiem często, że poddanie zawodnika następuje w momencie kompletnego wyczerpania, co jest niemal równoznaczne z porażką przez k.o. W takich wypadkach, mając na uwadze zdrowie, a czasem może i życie zawodnika, trzeba wprowadzić pewne ograniczenia. Sprawa ta nadaje się do przedyskutowania w gronie fachowców, z udziałem oczywiście lekarzy sportowych.

Zawodnik poddawany jest najczęściej z powodu złego przygotowania kondycyjnego do walki, albo też z tej przyczyny, że na polecenie trenera „dusił" wagę. W końcowym efekcie schodzi on z ringu pokonany, by w następnych zawodach szukać szczęścia...

Jak widać, jest sporo poważnych rozbieżności, które wymagają szerszej dyskusji i uzgodnienia poglądów.

J. NIECIECKI

Bokserzy Widzewa walczą z Gwardią (Z.G.)

o pierwszą pozycję w tabeli II ligi

Bokserzy Widzewa w spotkaniach o mistrzostwo II ligi znajdują się w swojej grupie na drugim miejscu za Górnikiem z Radlina, który posiada 10 zdobytych punktów, podczas gdy Widzew ma ich 9. Tę samą ilość punktów posiada drużyna Turowa. Niedzielny przeciwnik widzewiaków, zespół Gwardii z Zielonej Góry zajmuje 4 miejsce z 6 zdobytymi punktami.

Z krótkiego tego zestawienia wynika, że walka Widzewa z Górnikiem będzie zażarta. Widzewowi bardzo zależy na tym, żeby wywindować się na pierwszą pozycję, a bokserom Gwardii, żeby nie stracić łączności z czołówką.

Niedzielny mecz rozegrany zostanie na ringu w hali Widzewa o godz. 11. Na czele drużyny Widzewa staną bracia **Ławscy, Drożdżal, Guziński, Pawlak, Filipiak, Rosiński, Rojewski i Stolarz.** W drużynie Gwardii wyróżnić trzeba byłego mistrza Polski **Hofmana** (w. kogucia), **Trzosa, Sosnowskiego** (w. piórkowa), **Zwijaka, Walendzika, Graczyka i Dalkę.** (a)

Włoch Costa na zebraniu trenerów kolarskich

W wielu artykułach domagaliśmy się od władz sportu kolarskiego sprowadzenia z zagranicy trenera dla naszych kolarzy torowych i szosowych.

Pierwszą jaskółką jest przyjazd do Polski byłego zawodnika, a obecnie trenera z Włoch, p. Costy. Trener Costa bierze udział w zgrupowaniu trenerów kolarstwa torowego, które rozpoczęło się wczoraj w Krakowie. Gość z Włoch ma zapoznać się z metodami szkolenia w Polsce i wygłosić dwa referaty. Dobrze będzie, jeżeli PZKol. nie poprzestanie na tej jednej wizycie trenera zagranicznego, a postara się zaangażować trenera zagranicznego na stałe.

W konferencji krakowskiej z Łodzi udział biorą: Sałyga, Ulik, Bek, Gapiński i Szałek. (n)

Tańce w ŁKS

Dziś w lokalu ŁKS o godz. 18 odbędzie się towarzyski wieczorek taneczny. W programie wystąpią aktorzy scen łódzkich.

Konkurs tańca prowadzić będzie red. Ludwik Szumlewski.

Radio i telewizja

SOBOTA, 5 LISTOPADA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Muzyka rozrywkowa. 8.49 „Rozmowy na tematy prawne". 9.00 Aud. pt. „Posłuchajcie jak grają wasi koledzy". 9.20 Muzyka rozrywkowa. 10.00 „Halny" — fragm. 10.20 Muzyka operowa. 11.00 „Przystanek pierwszej miłości" — słuch. 11.30 Poznajemy nasze pieśni i tańce. 12.06 Wiad. 12.10 Melodie rozrywkowe. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej". 13.00 „Pięcioro w jednym strączku" — słuch. 13.20 (Ł) Konc. ork. mandolin. Rozgł. Łódzkiej PR. 14.00 „Czy znasz tę książkę". 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba". 15.00 Wiad. 15.30 Kultura pilnie poszukiwana. 16.00 „Popołudnie z młodością". 17.55 Wiad. 18.00 Koncert dnia. 18.45 Kurs jęz. ang. 19.10 Publicystyka międzynarodowa. 19.20 Wędrówki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.33 Gra B. Evans — fortepian. 20.48 „Podwieczorek przy mikrofonie" nr 203. 22.18 Estrada muzyczna „To lubię". 22.33 Chwila poezji. 22.35 Tańczymy. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.12 Chwila muzyki. 23.15 Gra zespół J. Milian. 23.35 Melodie taneczne. 24.00 Wiad. 0.05—3.00 Program nocny.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Partyzancka opowieść". 9.00 Kalejdoskop rytmów. 9.50 „Listy z podróży" — fragm. 10.00 Wiad. 10.05 Śpiewa zespół wokalny F. Hoyoisa. 10.20 Koncert estradowy. 10.50 Odc. 4 „Kroki po rosie". 11.10 Publicystyka międzynarodowa. 11.20 Poranny koncert chopinowski. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Melodie i piosenki. 12.50 Mówi technika. 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.10 (Ł) Koncert popołudniowy. 13.50 (Ł) Aud. aktualna. 14.00 Suity dziecięce. 14.30 Uniwersytet Radiowy. 14.45 Audycja dla dzieci „Błękitna sztafeta". 15.00 Grają zespoły rozrywkowe. 15.15 Piosenki żołnierskie. 15.30 Dla dzieci — słuch. pt. „Kosmiczne wagary". 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.16 (Ł) Z folkloru Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. 16.30 (Ł) Muzyka taneczna. 17.00 (Ł) Akt. łódzkie. 17.15 (Ł) „Sportowy bilans miesiąca" — aud. 17.30 (Ł) Mozaika muzyczna. 18.20 (Ł) „Ja chcę żyć" — rep. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Fel. Marcelego Jorsta. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30 „Matysiakowie" odc. 20.00 Recital tygodnia. 20.30 Giełda piosenki. 20.50 Wiązanka melodii. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Poznańska 15 Radiowa. 22.00 „Radiovariette". 23.00 Koncert wieczorny. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

10.55 Geografia dla klas V „Jak powstaje mapa" (W). 11.25 „Między brzegami" — film fab. prod. pol. (W). 16.20 Wiadomości dnia (Ł). 16.40 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci" (W). 16.55 Dziennik (W). 17.00 „Dla każdego coś miłego" (W). 17.40 „Dwa miasta czyli historia przyjaźni" (Ł). 18.05 Spotkanie z przyrodą (W). 18.30 Tele-Echo (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W) 20.00 „Pegaz" — magazyn kulturalny (W). 20.45 „Belphegor czyli upiór Luwru" (W). 21.10 Dziennik (W). 21.25 Wiad. sportowe (W). 21.35 „System" — film fab. prod. ang. (W). 23.00 „Polska miłość" — kabaret piosenki (W).

Z. ZEYDLER-ZBOROWSKI

Obliczą dwa Julii

— Tak. Kiedy wyjeżdżał do Rzymu, zostawił mi kluczyk od skrzynki, żebym wyjmowała pocztę i żebym go zawiadomiła, gdyby przyszło coś ważnego. Potem, jak się między nami popsuło...

— To pani nie oddała mu kluczyka — dokończył Downar. — Powiedziała pani, że pani zgubiła.

— Tak.

— Rozumiem. Chciała pani kontrolować jego pocztę. A w jakim momencie pani była na Hożej?

— Tuż przed przyjazdem pogotowia i milicji.

— I znalazła pani coś w skrzynce?

— Właściwie nic ważnego. Jakieś druki — powiedziała z wahaniem.

Downar spojrzał surowo na młodą kobietę.

— Powinna pani zdać sobie sprawę, że sytuacja pani nie jest zbyt wesoła. Chciałbym, żeby pani to zrozumiała. Naopowiadała mi pani najrozmitszych kłamstw, usiłując celowo wprowadzić mnie w błąd. Chodzi o zamordowanie człowieka! To jest poważna sprawa i nie radzę teraz próbować wykrętów. Mogłoby to panią bardzo drogo kosztować. I tak już jest pani wystarczająco podejrzana o tę zbrodnię. Proszę mi pokazać listy, które pani dziś wyjęła ze skrzynki Bonera. Czy całą pocztę pani zabrała?

— Nie. Właśnie te jakieś druki zostawiłam.

— Wyjęła z torebki list. — Proszę.

Koperta lotnicza, znaczek włoski, stempel: Roma. Downar wyjął z koperty list i fotografię pięknej blondynki. List był napisany po włosku. Na fotografii kilka włoskich słów i podpis Giulietta.

— Czy widziała pani kiedy tę twarz?

— To ta babka Ryszarda. Nie rozumiem, jak to się stało, że ktoś z Rzymu przysłał jej zdjęcie.

— Zna pani włoski?

— Nie.

— I nie wie pani, co zawiera ten list?

— Nie. Chciałam pojechać na Bielany do mojej przyjaciółki, która dobrze zna włoski, ale bałam się.

— Spodziewała się pani wizyty milicji?

— Tak. Dozorca Ryszarda dobrze mnie znał i dlatego...

— Rozumowała pani zupełnie logicznie. Rozmawiałem z dozorcą. Więc pani twierdzi, że to jest zdjęcie tej przyjaciółki Bonera?

— Oczywiście.

— I nie ma pani co do tego żadnych wątpliwości?

— Zupełnie żadnych.

— Ale nie zna pani jej nazwiska?

— Nie, nie znam.

Downar doszedł do wniosku, że dalsza rozmowa nic mu już nie da. Pożegnał się.

Dochodziła pierwsza, kiedy zadzwonił do mieszkania na Muranowie.

Zaspany Walczak z ponurym wyrzutem spojrzał na przyjaciela.

— Zwariowałeś? Dlaczego nas budzisz po nocy?

— Musisz mi natychmiast przetłumaczyć włoski tekst.

— Chyba jesteś pijany. Idź spać.

— Nie wygłupiaj się, Karol. Przecież gdyby to nie było ważne, nie przyjeżdżałbym o tej porze.

Walczak, już trochę rozbudzony, podrapał się w głowę.

— No to chodź. Tylko nie hałasuj, bo Helenka śpi.

— Właśnie, że nie śpię — odezwał się kobiecy głos. — Co się stało?

— Nic, nic. Przyszedł Stefan. Chce się uczyć włoskiego.

— Zaczekajcie, zaraz wam zaparzę herbaty.

Downar zaczął przepraszać za nocne najście i błagał, żeby nie robiła sobie żadnego kłopotu, ale Helena nie zwracała na to uwagi.

— Mocna herbata pomoże wam w nauce włoskiego — zażartowała i poszła do kuchni.

Walczak popatrzył za nią z rozrzewnieniem.

— Taka żona, to prawdziwy skarb. No mów, Stefuś, o co chodzi.

Downar opowiedział o wizycie u Teresy Mikulskiej, wyjął z kieszeni list i podał go przyjacielowi.

— Czytaj.

„Drogi Panie Ryszardzie. Bardzo mnie niepokoi pańskie długotrwałe milczenie. Czyżby pan do tej pory nie zdołał odnaleźć Julii Alberyckiej? A może zgubił pan jej fotografię? Na wszelki wypadek posyłam panu drugą odbitkę. Nie wyobraża pan sobie, jak bardzo się niecierpliwię. Nie mogę doczekać się chwili, kiedy wreszcie zobaczę tę wspaniałą dziewczynę. Błagam pana, niech pan przyśpieszy poszukiwania, bo spali mnie tęsknota i wiatr rozwieje moje popioły nad brzegami Tybru. O naszej umowie pamiętam. Rozmawiałem już o panu z paroma znanymi reżyserami, którzy obiecali zainteresować się panską twórczością literacką. Nie wątpię, że wspólnie napiszemy scenariusz, który będzie początkiem nowej ery filmowej. Mam szereg, jak mi się zdaje, znakomitych pomysłów, które chciałbym z panem przedyskutować. Piszę do pana po włosku, ponieważ pańska siostra poinformowała mnie, że pan już zupełnie nieźle opanował nasz język. Cieszy mnie to niewymownie, bo znajomość włoskiego ogromnie ułatwi naszą współpracę. Wyrażam nadzieję, że w najbliższym czasie przywiezie mi pan do Rzymu mą ukochaną Julię, bez której już nie wyobrażam sobie życia. Czekam z niecierpliwością na wiadomość. Szczerze oddany przyjaciel Roberto Ganzetti. P.S. Wszystkie koszty oczywiście pokrywam."

Walczak skończył i położył list na stole.

— No i co ty na to?

— Romantyczna historia — powiedział Downar. — Zdaje się, że facet zakochał się, nigdy nie widząc dziewczyny. Miłość korespondencyjna. Myślę, że ta fotografia bardzo nam pomoże w robocie. Ładna babka, bardzo ładna.

— No, no, uważaj, Stefanku, żebyś ty się nie zakochał metodą fotograficzną. Będą nowe komplikacje.

— Gdzie jej szukać? — mruknął zamyślony Downar.

Walczak parę razy przeczesał palcami zmierzwioną czuprynę.

— Zastanówmy się. Gdzie można znaleźć ładną, szykowną dziewczynę? Teatr, film, telewizja, salony mód...

(54) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32 i 343-80, wojewódzki 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama" 223-05. Redakcja nocna 279-76. Wydział Ogłoszeń 311-50 i 293-00 wewn. 30. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Wyjeżdżając na urlop można zaprenumerować „Dziennik Łódzki" na dowolną ilość dni. Należność (po 50 gr za 1 gazetę) należy przesłać pocztą na blankiecie PKO (podając na odwrocie tytuł gazety oraz okres prenumeraty) — na adres: „Ruch", Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53, konto PKO 7-6-579. Na IV kwartał br. zamówienia na prenumeratę i przedpłaty (37 zł 50 gr) przyjmują do 10 września oddziały i delegatury „Ruchu", a urzędy pocztowe i listonosze do 15 września. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95.

Druk. Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. E-3 Bl.